Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 7 — Częstochowa, środa 9 stycznia 1946 r. — Rok II.

Żołnierze polscy z Anglii przybyli do Polski

GDAŃSK (PAP). — Dnia 5-go stycznia r. b. na pokładzie angielskiego statku „Anfora" **przybył do Gdańska pierwszy transport żołnierzy polskich z Anglii. Przybyło 2.000 żołnierzy, w tym 48-miu marynarzy i 37-miu lotników.**

Na powitanie powracających w nowym porcie w Gdańsku zebrały się tłumy ludzi z całego wybrzeża. Uczestniczył w powitaniu przedstawiciel polskich sił zbrojnych, władz centralnych i wojewoda.

W momencie przybycia statku do brzegu kompania honorowa sprezentowała broń, orkiestra zaś 16-ej dywizji odegrała hymn narodowy. Specjalna delegacja z Ministerstwa Obrony Narodowej wraz z przedstawicielem PUR-u weszła na statek, gdzie odbyło się pierwsze powitanie. Po zejściu na ląd przybyli do kraju żołnierze wraz z witającymi ich udali się do koszar 60-go pułku piechoty we Wrzeszczu, gdzie nastąpiła dalsza część powitalnej uroczystości.

Na udekorowanym placu koszar powitał żołnierzy drugi wiceminister Obrony Narodowej gen. dyw. Strażewski. Pułk. Kuczko odczytał specjalny rozkaz Naczelnego Dowództwa do powracających z Anglii żołnierzy. Generalny konsul brytyjski podziękował żołnierzom polskim za ich usługi oddane Anglii w czasie wojny. Życzył im pomyślnej pracy dla ojczyzny, o którą z takim bohaterstwem walczyli na ziemiach Anglii.

Po przemówieniu konsula orkiestra odegrała narodowy hymn angielski.

Na zakończenie uroczystości naczelny komendant transportu ppłk. lotnictwa Pociask w imieniu przybyłych do kraju żołnierzy złożył ślubowanie wierności dla Demokratycznej Polski.

Po zakończeniu oficjalnej uroczystości tłumy ludzi otoczyły wojsko i nastąpiło powitanie, podczas którego wielu żołnierzy spotkało po wielu latach tułaczki swoich najbliższych.

Przybyli żołnierze zostali zainstalowani w koszarach wojskowych we Wrzeszczu koło Gdańska.

Następny transport żołnierzy polskich przybędzie w drugiej połowie b. m.

*

BELGRAD (PAP). — Między rządem polskim a rządem Federacyjnej Republiki Jugosłowiańskiej została podpisana w Belgradzie umowa o reemigracji 25.000 Polaków, zamieszkałych od kilkudziesięciu lat w Jugosławii i zajmujących się tam uprawą roli. Z ramienia rządu polskiego umowę podpisał ambasador R. P. w Belgradzie Wende, a ze strony Jugosławii minister spraw zagr. gen. Welebit.

Umowa przewiduje między innymi prawo wywozu przez rolników inwentarza żywego i martwego. Powrót Polaków z Jugosławii rozpocznie się jeszcze w styczniu roku bieżącego.

Rekonstrukcja rządu rumuńskiego

BUKARESZT (Ant. wł.) — **Rekonstrukcja gabinetu premiera Grozy w Rumunii stała się faktem dokonanym. W ten sposób zostało rozwiązane praktycznie pierwsze postanowienie, powzięte przez ministrów spraw zagranicznych na konferencji w Moskwie. Komisja trzech ogłosiła oficjalnie, że porozumienie pomiędzy rządem premiera Grozy, opozycją i członkami komisji zostało osiągnięte, zgodnie z duchem rozmów moskiewskich. Dwaj przedstawiciele opozycji, którzy w myśl porozumienia weszli do rządu, a mianowicie: przedstawiciel narodowej partii chłopskiej Hatieganu oraz przedstawiciel partii liberalnej Romniceanu, złożyli przysięgę na wierność królowi Michałowi.**

*

MOSKWA (Antena wł.) — Premier rumuński Groza wydał bankiet na cześć opuszczającej Rumunię po szeregu odniesionych sukcesów moskiewskiej drużyny piłkarskiej „Dynamo". Zaproszeni piłkarze sowieccy w czasie bankietu dziękowali za gościnne przyjęcie, jakiego doznali w Rumunii ze strony organizacyj sportowych, społecznych oraz ludności.

HARRISON I EINSTEIN SKŁADAJĄ OŚWIADCZENIA W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ

WASZYNGTON (Antena wł.) — Mieszana komisja angielsko-amerykańska do spraw Palestyny rozpoczęła przyjmowanie oświadczeń w sprawie imigracji Żydów do Palestyny. Pierwszym, który złożył oświadczenie będzie Harrison — jeden z gorących zwolenników utworzenia z Palestyny państwa żydowskiego. Jako następny złoży oświadczenie prof. Einstein.

Z PROCESU W NORYMBERDZE

NORYMBERGA (Antena wł.) — Agencja France Press donosi, że Herman Goering wniósł podanie do Trybunału Międzynarodowego o powołanie nowego świadka obrony w osobie Francois Poncet, b. ambasadora Francji w Berlinie. Trybunał nie powziął jeszcze decyzji w tej sprawie.

W dniu wczorajszym na procesie oskarżyciele brytyjscy komentowali książkę Hitlera „Mein Kampf", oskarżyciele amerykańscy zaś przedstawiali dokumenty dotyczące prześladowania kościoła w Niemczech. Po wyczerpaniu tych dwóch punktów rozpocznie się postępowanie dowodowe indywidualne przeciwko Rudolfowi Hessowi oraz zaoczne przeciwko oficjalnie jeszcze nieodnalezionemu Martinowi Bormannowi.

LASZLO BARDOSSY SKAZANY NA ŚMIERĆ

BUDAPESZT (Ant. wł.) — Trybunał ludowy w Budapeszcie skazał na karę śmierci b. ministra z czasów faszystowskich Węgier Laszlo Bardossy'ego, winnego wypowiedzenia wojny Związkowi Radzieckiemu. Ponadto skazanych zostało na śmierć 36 niemców, którzy swego czasu deportowali 70.000 Żydów węgierskich.

UNRRA żąda ustąpienia Morgana

LONDYN (BBC). — Władze UNRRA zażądały od swego szefa na Niemcy generała Morgana, aby podał się do dymisji. Z żądaniem tym zwrócił się do gen. Morgana szef operacyjny na Europę. Krok ten ze strony władz UNRRA jest spowodowany oświadczeniem gen. Morgana na konferencji prasowej we Frankfurcie nad Menem, w którym między innymi mówił on na temat uchodźtwa żydowskiego. Sprawa ta absolutnie nie leży w kompetencji gen. Morgana, UNRRA nie realizuje bowiem żadnego programu politycznego, a ma na celu jedynie pomoc dla zubożałej Europy.

*

LONDYN (PAP). — Kierownik europejskiego wydziału UNRRA oświadczył na konferencji prasowej we Frankfurcie, że jego zdaniem część Żydów, przebywających na terenie Niemiec, nie należy do osób deportowanych. Zdaniem gen. Morgana Żydzi ci zamierzają opuścić Europę przy pomocy tajnych nielegalnych organizacyj. — W prasie angielskiej i amerykańskiej rozpoczęła się ożywiona dyskusja dokoła twierdzenia gen. Morgana. Niektórzy komentatorzy polityczni uważają, że celem gen. Morgana jest poparcie polityki brytyjskiej w Palestynie oraz wywarcie pewnego wpływu na komisję angielską, powołaną do zbadania problemu żydowskiego. Kierownictwo UNRRA zażądało dymisji gen. Morgana ze względu na to, że przekroczył swe kompetencje i urzędowo poruszył zagadnienia, które nie wchodzą w zakres działalności UNRRA.

4-ch premierów, 15 ministrów spraw zagr. i szefowie sztabów na konferencji Narodów Zjednoczonych

LONDYN (Ant. wł.) — W czwartek, dnia 10 stycznia 1946 r. o godz. 15,45, nastąpi historyczny moment otwarcia pierwszego posiedzenia plenarnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wszyscy delegaci zbiorą się w centralnej sali pałacu Westminsterskiego. Punktualnie o godz. 16-ej wygłosi przemówienie inauguracyjne premier Wielkiej Brytanii Attlee. Przemówienie to będzie transmitowane przez radio londyńskie.

Szefowie sztabów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Francji i Chin zbiorą się w Londynie celem przedyskutowania, w jaki sposób zorganizować siły zbrojne, przekazane przez państwa Organizacji Narodów Zjednoczonych tak, aby stanowiły one dostateczną gwarancję jej siły i powagi jej zarządzeń.

Rozpoczynające się we czwartek posiedzenia potrwają prawdopodobnie 6 tygodni. Należy spodziewać się, że dawna Liga Narodów zostanie oficjalnie i formalnie rozwiązana w marcu r. b., po czym Narody Zjednoczone odbędą drugą połowę swych tegorocznych obrad w lecie, już w stałej swej siedzibie w Stanach Zjednoczonych.

LONDYN (BBC). — Do dziś wieczorem do Londynu przybędą wszyscy delegaci na posiedzenie ONZ. Należy spodziewać się, że w obradach weźmie udział co najmniej 4-ch premierów oraz 15 ministrów spraw zagranicznych. Reprezentowanych będzie 51 narodów.

Wczoraj odbyły się już przedwstępne konferencje, celem ustalenia, w jaki sposób poszczególne delegacje wezmą udział w poszczególnych komisjach. W czwartek ukaże się w druku sprawozdanie z komisji przygotowawczej, ale jeszcze przedtem delegaci muszą zapoznać się z całą masą dokumentów i wniosków.

Jednym z najważniejszych zadań pierwszego posiedzenia będzie niewątpliwie ustanowienie kontroli nad energią atomową. W Stanach Zjednoczonych powstał już komitet pięciu, w którym biorą udział uczeni i mężowie stanu pod przewodnictwem jednego z podsekretarzy stanu USA. Komitetowi temu rząd USA powierzył opracowanie i przestudiowanie możliwości ustanowienia kontroli nad energią atomową oraz skutecznych środków ochrony tej energii. W związku z zamierzonym na konferencji moskiewskiej zorganizowaniem międzynarodowej kontroli nad energią atomową ze strony Kongresu amerykańskiego odezwały się głosy sprzeciwu. Amerykański sekretarz stanu Byrnes odpowiedział w dniu wczorajszym krytykującym kongresmanom.

Minister Byrnes spodziewany jest w Londynie dziś o godz. 16-ej. Jako ostatni przybędzie do Londynu zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Wyszyński, który dziś opuszcza Bukareszt, pozostawiając na miejscu dwóch swoich kolegów z komisji trzech, przybyłej do Rumunii dla celów rozszerzenia bazy rządu rumuńskiego, a mianowicie delegata z ramienia Wielkiej Brytanii Archibalda Kerra oraz delegata z ramienia USA — Avarella Harrimana.

*

WASZYNGTON (PAP). — Min. spraw zagranicznych USA Byrnes opuścił wczoraj Stany Zjednoczone i udał się do Londynu, gdzie weźmie udział w Generalnym Zgromadzeniu ONZ.

Przeciwko dyktaturze w Argentynie

NOWY JORK (Ant. wł.) — **Niechęć w społeczeństwach amerykańskich przeciwko systemowi dyktatury w Argentynie wzrasta z każdym dniem. Dyktatura wojskowa nie tylko bowiem pozbawiła w zupełności swobód demokratycznych społeczeństwo argentyńskie, ale ponadto zagraża ona swą polityką również i krajom amerykańskim.** Dlatego też opinia amerykańska interesuje się żywo problemami argentyńskimi. W ub. tygodniu dwaj przedstawiciele amerykańskiego departamentu stanu zabierali głos w sprawie polityki stosowanej przez reżim w Argentynie. Jasnym było dla wszystkich, **że przez cały czas wolny państwa b. „osi" podtrzymywały się Argentyna w charakterze swej głównej bazy na półkuli zachodniej. Obecnie po ustaniu walk emisariusze państw b. „osi" działają w Argentynie nadal.** Rząd argentyński nie powziął żadnych kroków, które by ograniczyły te najniebezpieczniejsze obecnie dla pokoju działalność. **Dyktatura argentyńska opiera się na systemie, który jest dokładną kopią metod, stosowanych przez Hitlera w okresie jego dojścia do władzy w Niemczech.** Tak samo jak Hitler opiera się ona na zbrojnych bojówkach i sfaszyzmowanych, przy pomocy metod iście hitlerowskich, związkach zawodowych.

Podstawą polityki USA — jak twierdzili zgodnie obaj zabierający głos mężowie stanu — jest i pozostanie zasada niemieszania się w politykę wewnętrzną swoich sąsiadów. USA nie mają zamiaru wszczynać jakiejkolwiek akcji jednostronnej, niemniej jednak nie mogą pozostać bezczynne wobec, kiedy spostrzegają, że siły, które przy pomocy sprzymierzeńców, rozgromione w długiej i krwawej wojnie, przychodzą do głosu gdzie indziej i gdzie indziej korzystają z opieki. Rządy republik amerykańskich od dłuższego już czasu zwracają baczną uwagę na to, co się dzieje w Argentynie. Rząd urugwajski zgłosił projekt zbiorowego wystąpienia wszystkich republik w obronie podstawowych praw człowieka, gwałconych bez ceremonialnie przez dyktaturę argentyńską. Rząd USA propozycję rządu urugwajskiego uznał za słuszną. Zdaniem USA byłby to wielki krok naprzód w sprawie pokoju. Sprecyzowania zbiorowego stanowiska republik amerykańskich oczekiwać należy na konferencji międzyamerykańskiej, która ma odbyć się w b. r. w Rio de Janeiro.

POSEŁ PEŁNOMOCNY MEKSYKU U MIN. RZYMOWSKIEGO

WARSZAWA (Antena wł.) — Minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w dniu wczorajszym posła pełnomocnego Meksyku Luciano Lublan Cribas'a. Nowomianowany poseł był podczas wojny charge d'affaires Meksyku w Sztokholmie, a od r. 1944 zajmował stanowisko posła pełnomocnego swego rządu w Lizbonie.

MIN. JĘDRYCHOWSKI KONFERUJE Z MIN. TAGAROFF'EM

WARSZAWA (Antena wł.) — Minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Jędrychowski przyjął w dniu wczorajszym ministra pełnomocnego Bułgarii Tagaroff'a na dłuższej konferencji, podczas której omawiane były kwestie stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a Bułgarią.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA GEN. PATTERSONA

NEW YORK (Antena wł.) — W sobotę przybył do Tokio gen. Patterson. Na lotnisku powitał go gen. Mac Arthur w otoczeniu wyższych oficerów. Podróż gen. Pattersona ma charakter inspekcyjny. Z Japonii gen. Patterson uda się do Europy.

ARESZTOWANIE MORDERCY B. EGIPSKIEGO MIN. SKARBU

KAIR (BBC). — Korespondent radia londyńskiego donosi z Egiptu, że nastąpiło tam aresztowanie mordercy b. egipskiego ministra skarbu Osmana Paszy. Osman Pasza ciężko ranny zmarł wczoraj. Morderca jego jest 22-letni Egipcjanin. Osman Pasza był jednym z przywódców egipskiej partii nacjonalistycznej. Ogólnie przypuszcza się, że morderstwo spowodowane zostało pobudkami natury politycznej, gdyż ostatnio prasa egipska ostro krytykowała działalność b. ministra.

SIEDZIBA RADY BEZPIECZEŃSTWA BĘDĄ OKOLICE N. JORKU LUB BOSTONU

NOWY JORK (Ant. wł.) — Wczoraj na lotnisku im. majora La Guardia w Nowym Jorku wylądowała delegacja Organizacji Narodów Zjednoczonych. Delegacja zwiedzi miejscowości w rejonie Nowego Jorku i Bostonu, które brane są pod uwagę, jako ewentualne siedziby Międzynarodowej Organizacji Bezpieczeństwa. Największe szanse ma Hyde-Park, siedziba prezydenta Roosevelta.

Oczyszczanie literatury niemieckiej

BERLIN, (ZAP). — Wydział kultury i sztuki magistratu m. Berlina powołał do życia specjalną komisję, która ma się zająć oczyszczeniem wszystkich bibliotek miejskich z piśmiennictwa narodowo-socjalistycznego. Komisja ta ukończyła swoje prace wstępne i przygotowała długą listę dzieł i książek hitlerowskich, które znajdą się na indeksie. Podzielono je na cztery grupy.

Do pierwszej zaliczono autorów, których całą twórczość należy usunąć. Tu znaleźli się m. in. Werner Beumelburg, August Winnig, Bruno Brehm, Mirko Jelusisch, Lersch i Barthel, stuprocentowi koryfeusze i głosiciele hitleryzmu.

Druga grupa zawiera tytuły książek, które zostaną wycofane z obiegu, pośród nich „Volk ohne Raum“ Hansa Grimma, „Eiserner Gustav“ Hansa Fallada.

Trzecia grupa obejmuje wydawnictwa, których całkowite nakłady zostaną zniszczone. W tej grupie umieszczono 62 wydawnictwa wojskowe, hitlerowskie i rasistowskie, m. in. Verlag Grenze und Ausland, Hackenkreuz — Verlag, Stürmer — Verlag.

Czwarta grupa wreszcie zawiera tytuły książek i nazwiska autorów, które poddane będą jeszcze bliższemu rozpatrzeniu.

Zdarzały się także różne „nieporozumienia“. W jednej z dzielnic Berlina na liście proskrypcyjnej znaleźli się również Bismarck i Clausewitz. Komisja jednak orzekła, że tych autorów nie można czytelnikowi w nowych, demokratycznych Niemczech zabraniać.

SZEF SZTABU ARESZTUJE AGENTKĘ NIEMIECKĄ

PARYŻ (ZAP) — Podczas uroczystości ku czci kombatantów francuskich w uniwersytecie paryskim szef sztabu generalnego armii francuskiej generał Delatre de Tassigny zauważył 24-letnią dziewczynę, którą znał jako krewną dwóch członków niemieckiej służby szpiegowskiej. Generał zaaresztował z miejsca agentkę niemiecką i oddał ją w ręce policji francuskiej.

ARCHIWUM PARTII HITLEROWSKIEJ

PARYŻ. (PAP). — Agencja „France Presse“ donosi, że archiwum partii hitlerowskiej wagi 4 ton, zawierające dane o wszystkich członkach partii na całym świecie, przewieziono z Monachium do Berlina. Archiwum wykryto w okolicy Monachium. Transport tego archiwum dokonany z wielkimi ostrożnościami trwał 3 tygodnie. Dyrektor archiwum partyjnego otrzymał swego czasu rozkaz zniszczenia go, lecz nie wykonał rozkazu z powodu braku węgla.

KONFERENCJA BISKUPÓW W BERLINIE

BERLIN (ZAP). — W Berlinie odbyła się pod przewodnictwem ks. biskupa d-ra Konrada hr. Preysinga konferencja biskupów niemieckich, poświęcona omówieniu zagadnień w związku z przesiedleniem niemców z Polski, Czechosłowacji i Austrii. W konferencji wzięli udział arcybiskup Paderbornu ks. dr. Jäger, biskup warmijski ks. Kaller i wikariusz gen. ks. prałat dr. Prange.

IDEAŁ POLITYCZNO-USTROJOWY SOCJAL-DEMOKRATÓW

BERLIN, (ZAP). — Organ SPD Das Volk w jednym z ostatnich numerów omawia zagadnienie przyszłego ustroju Niemiec, stwierdzając, że social-demokracja niemiecka wobec wszystkich możliwych w ostatnim czasie dyskutowanych systemów, jak państwo związkowe, federacyjne i t. p. zajmuje stanowisko negatywne, widząc przyszłość Niemiec tylko w ramach jednolitego państwa. Ten ideał polityczny jest wyrazem poglądów całej klasy robotniczej.

Na zebraniu SPD w Charlottenburgu oświadczył dr. Hermes, że Niemcy nie po to zwalczali (?) dyktaturę Hitlera, aby ją zamienić na inną (?). Hitlerowcy nominalni, którzy utrzymali swoje poczucie honoru, powinni otrzymać możliwość współpracy w nowych Niemczech. SPD opowiada się stanowczo za niepodzielną jednolitością Niemiec.

DO LIPCA BĘDĄ WYSIEDLENI NIEMCY Z CZECHOSŁOWACJI

PRAGA (Ant. wł.) — **Według komunikatu rządu czeskiego wysiedlanie niemców z terenu Republiki Czechosłowackiej zakończy się definitywnie w początkach lipca 1946 roku. Do tego czasu na teren amerykańskiej strefy okupacyjnej ma napłynąć z Czechosłowacji około 2 miliony wysiedleńców niemieckich.**

USIŁOWANIA REHABILITACJI GOERINGA W SZWECJI

MOSKWA, (PAP). — Agencja Tass donosi ze Sztokholmu, że niektórzy przyjaciele Goeringa usiłowali w Szwecji przeprowadzić kampanię rehabilitującą go. Według dziennika „Expressen“, kampanię prowadził hrabia Erik von Rosen, krewny pierwszej żony Goeringa. Przyjaciele Goeringa, starali się uzyskać podpisy Żydów, którzy uciekli z Niemiec do Szwecji, stwierdzające, że marszałek Rzeszy udzielił im pomocy w emigracji. Kampania ta nie powiodła się, ponieważ Żydzi oświadczyli, że Goering nie miał nic wspólnego z ich ucieczką i nie udzielił żadnej pomocy.

ZŁOŻENIE LISTÓW UWIERZYTELNIAJĄCYCH PRZEZ POSŁA R. P. W SOFII

SOFIA (PAP). — Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R. P. w Sofii Edmund Zalewski złożył dnia 28 grudnia 1945 roku regentom Bułgarii listy uwierzytelniające.

WYKONANIE WYROKU W PROCESIE LENINGRADZKIM

MOSKWA (Ant. wł.) — Dnia 5-go b. m. o godz. 11-ej w Leningradzie **wykonano przez powieszenie wyrok śmierci**, wydany na niemieckich przestępców wojennych przez Trybunał leningradzkiego okręgu sądu wojennego. **Zbrodniarze skazani zostali za dokonywanie masowych morderstw, dopuszczanie się okrucieństw i gwałtów na ludności okręgu leningradzkiego, palenie i rabowanie miast i wsi oraz masowe uprowadzanie obywateli ZSRR w niewolę.** Obecne podczas egzekucji wielkie masy ludności Leningradu i okolic zaaprobowały w całej pełni wykonanie wyroku.

Zastój w rokowaniach bukaresztеńskich

BUKARESZT (Ant. wł.) — Nadzieje na rozszerzenie podstaw rządu rumuńskiego wydają się dziś mniejsze, aniżeli przed dwoma dniami. Okazały się potrzebne dalsze rokowania personalne. Organ zwolenników premiera Grozy „Romania Libera“ winę przypisuje narodowej partii chłopskiej oraz partii liberalnej, uważając, że **wysunięte przez nich kandydatury ewentualnych przyszłych członków rządu nie są zgodne co do walorów proponowanych osób z postanowieniami powziętymi przez trzech ministrów w Moskwie. Proponowani bowiem kandydaci nie są ani reprezentatywnymi, ani też nie są zdolni do lojalnej współpracy z rządem.** Sprawa przewleka się, a tymczasem termin zakończenia pobytu komisji trzech w Bukareszcie zbliża się. Delegata radzieckiego kom. Wyszyńskiego oczekują w Londynie na pierwszym posiedzeniu plenarnym ONZ.

BUKARESZT (Ant. wł.) — W dalszym ciągu rozmów w kwestii rozszerzenia podstaw rządu rumuńskiego członkowie komisji odbyli konferencję z przywódcą narodowej partii chłopskiej Maniu. Agencja Reutera podaje, że w wyniku porozumienia obie partie opozycyjne wysuną kandydatury osób mniej wybitnych ze swego grona, ale będących bardziej do przyjęcia przez rząd premiera Grozy, aniżeli osoby, których kandydatury były wystawione uprzednio.

SYTUACJA NA JAWIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że powstańcy jawajscy znów wszczęli akcję w centralnej i wschodniej Jawie. Specjalną aktywność wykazują oddziały powstańców jawajskich na północnym wybrzeżu wyspy w okolicy Semarang, gdzie Jawajczycy ostrzeliwali z dział 75-cio milimetrowych duży obóz dla internowanych w Ambarawa. Oddziały jawajskie ostrzeliwały również z dział 75-cio milimetrowych pozycje strzelców hinduskich. — W Surabaja oddziały brytyjskie napotkały znowu na opór.

MOSKWA (Ant. wł.) — Sytuacja w stolicy Jawy Batawii jest nadal niepokojąca. Premier rządu indonezyjskiego oświadczył, że nie jest skłonny do podjęcia jakichkolwiek oficjalnych rokowań z rządem holenderskim, dopóki ten ostatni, przynajmniej de facto, nie uzna rządu indonezyjskiego.

Opinia angielska przeciw gen. Franco

LONDYN (BBC). — Londyński „Observer“ we wczorajszym artykule wstępnym podaje uwagi co do sposobów postępowania przeciw reżimowi gen. Franco. Artykuł ten, jak i inne traktujące o Hiszpanii, podpisany jest „student spraw hiszpańskich“. Autor uważa, że decydującą akcję przeciwko gen. Franco można przeprowadzić tylko w Hiszpanii. Akcja ta jedynie wtedy będzie mogła przynieść pożądane rezultaty bez przelewu krwi, kiedy poprze ją hiszpańska armia. **Front przeciwko reżimowi gen. Franco rośnie w Hiszpanii z każdym dniem. Należą do niego oprócz lewicy przedstawiciele prawicy, nawet skrajnej.** To, czego powinny dokonać trzy mocarstwa, to nie niezgrabna interwencja. — Krokiem do celu powinna być podjęta w formie otwartej propozycji. Trzy mocarstwa powinny zobowiązać się, że **poprą wspólnie Hiszpanię, aby została ona przyjęta do Organizacji Narodów Zjednoczonych i współżycia międzynarodowego, ale tylko wtedy, kiedy w Hiszpanii powstanie nowy rząd, oparty o szerokie podstawy swobód demokratycznych.**

SPRAWY TURCJI W LONDYNIE

PARYŻ (PAP). — Agencja „France Presse“ donosi z Ankary, że Hasan Saka, turecki minister spraw zagranicznych, który wyjechał dnia 8-go b. m. do Londynu, ma przeprowadzić w stolicy Wielkiej Brytanii szereg rozmów, do których przywiązuje się wielką wagę.

Oficjalnym celem tej podróży jest przewodniczenie delegacji tureckiej na O. N. Z.

*

LONDYN, (PAP). — Francuskie ministerstwo sprawiedliwości zorganizowało w Londynie wystawę, obrazującą niemieckie przestępstwa wojenne. Wystawa została otwarta 5 grudnia 1945 r. i będzie udostępniona dla publiczności do 16 stycznia 1946 r. Dotychczas wystawę odwiedziło 30.000 osób. Wielka ilość fotografii i dokumentów obrazuje przestępstwa dokonane przez hitlerowców we Francji i innych okupowanych przez niemców krajach Europy.

SYTUACJA W PERSJI

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi z Teheranu, że przywódcy perskich partyj politycznych odbyli zebranie, na którym postanowiono poinformować premiera Hakimi, że powinien on ustąpić ze swego stanowiska.

Dwaj byli premierzy Chavan Saltaneh i Ali Monsour wymieniani są jako jego ewentualni następcy. Rząd perski nie postanowił jeszcze, czy przyjmie propozycje anglo-amerykańskie utworzenia komisji, złożonej z przedstawicieli 3-ch Wielkich Mocarstw w celu zbadania sytuacji w Persji. Rząd zastanawia się czy może przyjąć te propozycje bez zasięgnięcia opinii parlamentu.

ZDRAJCY CHORWACCY PRZED SĄDEM

BĘLGRAD. (PAP). — Agencja Tanjug donosi, że w miejscowości Split zakończył się proces b. oficerów marynarki wojennej, znajdujących się na służbie chorwackiego Quislinga Pavelicza. Sąd skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie 3-ch oskarżonych, jednego na karę więzienia 10 lat, jednego na 8 lat, 3-ch na 5 lat.

Wszyscy oskarżeni zostali pozbawieni praw politycznych, majątek ich ulega konfiskacie. 2-ch oskarżonych uniewinniono.

MARSZAŁEK STALIN CZOŁOWYM KANDYDATEM DO RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

MOSKWA (Ant. wł.) — Ze wszystkich republik ZSRR nadchodzą do Moskwy wiadomości wyborcze, dotyczące wysuwania kandydatur do Rady Najwyższej Związku Radzieckiego. Wszędzie i przez wszystkich na pierwszym miejscu wymieniany jest z miłością i dumą marszałek Stalin.

Na dalszych kandydatów wysuwani są wybitni działacze państwowi, naukowcy i pracownicy naukowi oraz bohaterowie wojny ostatniej.

UZNANIE NIEPODLEGŁOŚCI MONGOLSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

MOSKWA (Ant. wł.) — Rząd chiński w ślad za rządem ZSRR uznał niepodległość Mongolskiej Republiki Ludowej, w wyniku plebiscytu, jaki odbył się na terenach nowej republiki, zgodnie z porozumieniem rządów chińskiego i radzieckiego. W czasie plebiscytu na miejscu obecni byli przedstawiciele rządu chińskiego.

Niemcy i Japonia planowały wojnę bakteriologiczną

LONDYN (Ant. wł.) — Rząd brytyjski opublikował oświadczenie na temat zarządzeń ochronnych i rewanżowych przeciwko wojnie bakteriologicznej, planowanej przez Niemcy i Japonię. Już przed rokiem 1939 rząd brytyjski rozważał możliwość wprowadzenia walki bakteriologicznej przez rząd niemiecki w wypadku konfliktu światowego. Już w roku 1938 Wielka Brytania przystąpiła do badań, które miały zagwarantować ochronę życia ludzi, zwierząt i roślin w wypadku wprowadzenia przez przeciwnika tego rodzaju metod walki.

Jeden z wybitnych uczonych brytyjskich udał się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o pomoc w tej sprawie, a od roku 1942 obydwa te państwa oraz Kanada prowadziły solidarnie prace nad ochroną ludzkości przed skutkami wojny bakteriologicznej.

W listopadzie 1943 roku zaszła możliwość wprowadzenia w życie przez Niemcy swego barbarzyńskiego planu. Wówczas oprócz zarządzeń ochronnych wydanych przez naczelne dowództwo sojusznicze przystąpiono również do wydania zarządzeń ewentualnego rewanżu. W krótkim przeciągu czasu państwa sojusznicze osiągnęły wytknięte sobie cele. Dzieło zostało dokonane i mimo niewprowadzenia do walki środków bakteriologicznych osiągnięte wyniki stanowią dla ludzkości dzieło nieprzemijającej wartości.

Gospodarka planowa we Francji

PARYŻ (PAP). — Rząd francuski zaaprobował na wniosek ministra gospodarki narodowej Billoux utworzenie przy prezydium Rady Ministrów Centralnej Rady Planowania. Przewodniczącym Rady będzie gen. de Gaulle, a jego zastępcą minister Billoux. Generalnym komisarzem planu mianowany został Jean Monnet. W skład rady wejdą poza Monnetem, ministrowie wszystkich zainteresowanych resortów włącznie ze sprawami zagranicznymi. Poza tym wejdzie do niej 15 innych ekonomistów, techników i przedstawicieli związków zawodowych. Ciało to w ciągu 6 miesięcy przeprowadzać będzie badania nad zasobami, wyposażeniem i potrzebami kraju i zajmie się koordynowaniem planów poszczególnych istniejących już w przemyśle automobilowym, w produkcji maszyn rolniczych i t. d. Po tym okresie przygotowawczym zostanie wprowadzony w życie plan trzyletni. Na sfinansowanie planu przewiduje się sumę 46 miliardów franków. Zadaniem nowego organu będzie modernizacja sprzętu technicznego we Francji, który znajduje się w stanie ogromnie zacofanym wskutek jak to podaje „Aurore“ maltuzjanizmu gospodarczego, karteli i trustów.

Jean Monnet posiada rozgałęzione stosunki w świecie finansowym i przemysłowym Stanów Zjednoczonych. W okresie przedwojennym był on dyrektorem jednego z banków amerykańskich, a po inwazji niemieckiej znalazł się w Stanach Zjednoczonych, gdzie zajmował stanowiska w różnych organizacjach anglo-amerykańskich, zajmujących się kontrolą produkcji wojennej. Następnie wyjechał do Algieru, gdzie wchodził w skład francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego jako komisarz aprowizacji, zbrojeń i odbudowy. Ostatnio Monnet brał czynny udział w opracowywaniu planu importowego na rok 1946 i w najbliższym czasie udaje się on do Ameryki, niewątpliwie celem pozyskania pomocy przemysłu i finansów amerykańskich dla realizacji planu, którego jest generalnym komisarzem.

Poza tym francuska Rada Ministrów uchwaliła podwyżkę taryf kolejowych, samolotowych i metra paryskiego, która wejdzie w życie z dniem 5 stycznia rb. Podwyżka obejmuje jednak tylko pierwszą i drugą klasę kolei i pierwszą klasę metro. Podwyżka taryfy towarowej nie obejmuje szeregu artykułów pierwszej potrzeby. Podwyżka wynosi od 40 do 50 proc. dotychczasowych stawek. (w)

W kilku wierszach

Paryż. Liczebność wojsk amerykańskich, stacjonujących w rejonie Paryża, określa się na 35.000. Jednakże wraz ze służbą pomocniczą amerykańską i francuską podporządkowaną dowództwu amerykańskiemu, liczebność wojsk amerykańskich w okręgu Paryża dochodzi do 100 tysięcy.

Moskwa. Według doniesienia agencji Tass z Triestu, tamtejsza rozgłośnia radiowa otrzymała od władz włoskich nakaz zlikwidowania audycyj w języku słoweńskim. Audycje te od dnia 1 b. m. nadawane są w języku włoskim.

Paryż. Dnia 10 b. m. wyjeżdża do Rzymu delegacja francuska celem przeprowadzenia pertraktacyj z rządem włoskim w sprawie zawarcia umowy handlowej.

Londyn. Z Indochin donoszą, że w okolicach Sajgonu spłonęło 5 tys. ton gumy. Liczba ta stanowi połowę rocznej produkcji gumy.

Londyn. Agencja Reutera donosi z Aten, że 16 członków dawnego rządu greckiego zmarłego generała Metaxasa, utworzyło nową partię polityczną o tendencjach „narodowo socjalistycznych“, opierającą się na zasadach politycznych, wyznawanych przez generała Metaxasa.

Paryż. Radio paryskie donosi, że generał Józef Koenig, dowódca wojsk francuskich w Niemczech, zarządził rekwizycję wszystkich kopalń węgla w Zagłębiu Saary.

Londyn. Gen. Auchinleck wydał rozkaz zwolnienia 3 b. m. oficerów hinduskiej armii narodowej, popieranej przez japończyków. Jest to pierwszy tego rodzaju akt łaski, dokonany przez rząd brytyjski w ciągu wielu lat.

Paryż. Agencja „France Presse“ donosi z Rzymu o nowych incydentach pomiędzy ludnością a żołnierzami armii Andersa. W Cerevia żołnierze wtargnęli do teatru, w którym odbywała się zabawa noworoczna, strzelając bezładnie. Dwie kobiety zabito, dwoje dzieci poważnie raniono i 7 osób odniosło lżejsze rany.

Berlin. Na międzynarodowej konferencji komunikacyjnej w Brukseli postanowiono uruchomić z początkiem roku 1946 pociąg pospieszny Paryż — Berlin — Warszawa — Brześć z dalszym połączeniem do Moskwy, t. zw. „train bleu“.

Gdańsk. Województwo gdańskie z transportów UNRRA otrzymało dotąd 30,000 bydła rogatego.

Wojewoda major Wiślicz-Iwańczyk

troskliwie opiekuje się dziećmi Przyczółka

Wywiad specjalnego przedstawiciela „Głosu Narodu“ z wojewodą kieleckim mjr. Wiśliczem-Iwańczykiem

Słysząc niejednokrotnie o troskliwej opiece, jaką darzy Woj. Kielecki Mjr. Wiślicz-Iwańczyk nieszczęśliwe dzieci przyczółku — zwróciliśmy się w imieniu „Głosu Narodu“ do ob. Wojewody, aby zaczerpnąć od niego garść szczegółów o interesującej nas akcji.

„Sprawa dzieci z przyczółków mostowych i w ogóle terenów zniszczonych w naszym Województwie jest sprawą, która, jak to mówią, spędza sen z oczu — nie tylko moich — ale i wszystkich moich współpracowników z działu opieki społecznej, aprowizacji i zdrowia. Jest to jedna z naszych największych bolaczek, w której jedyną pociechą jest głębokie przeświadczenie, że osobiście nie zaniedbaliśmy niczego i że zrobiono wszystko, co było do zrobienia w naszych warunkach i przy środkach jakimi dysponujemy. Nie chcę przez to powiedzieć, że zrobiliśmy, co do nas należało i możemy z tego tytułu spocząć na laurach. Tak nie jest. Zrobiliśmy wszystko to, na co nas stać było — i robimy i będziemy robili nadal wszystko, co zrobić zdołamy. Musimy jednak powiedzieć sobie całkiem otwarcie, że sytuacja jest bardzo trudna i bardzo ciężka.

Przez tereny, o których mówimy przeszła burza wojny. Setki tysięcy ludzi znalazło się bez dachu nad głową. Fakt ten znany jest powszechnie — i przystępując do pracy mniej więcej przed dziesięciu miesiącami zdawałem sobie dokładnie z niego sprawę.

Jestem z Kielecczyzną specjalnie związany pochodzeniem i większą częścią życia, jakie tu spędziłem. Jednym z pierwszych moich kroków po objęciu urzędowania było odwiedzenie tamt. stron. Nie lubię oderwanej roboty przy zielonym stoliku i wszędzie staram się dotrzeć do źródła, dotknąć wszystkiego własnymi rękami i zobaczyć jak wygląda sprawa na własne oczy. Tak i tu zrobiłem — obejrzałem sobie dokładnie te tereny — przejechałem je wzdłuż i wszerz — a następnie pchałem w tamte strony wszystko co popchnąć mogłem, narażając się niejednokrotnie na zarzuty, że forytuję wieś przede wszystkim.

Zarzutów tych nie obawiam się, gdyż uważam, że wieś w ogóle była przez długie lata najbardziej zaniedbaną i że należy jej się w obecnych czasach największa pomoc.

Ludzie z terenów przyczółkowych znaleźli się specjalnie w trudnych warunkach. Warunki te porównać można jedynie z warunkami ludności warszawskiej. To są fakty, z którymi trzeba się liczyć przede wszystkim ażeby zrozumieć, jak trudna jest tam praca i dlaczego, mimo wysiłku nie zrobiono tego wszystkiego, co planowaliśmy i czego pragnęliśmy.

Wiadomo wam, że bezpośrednio po wyjściu wojsk niemieckich młoda nasza administracja znalazła się w wyjątkowo trudnych warunkach. Sieć naszych kolei w kieleckim jest niezmiernie rzadka — i w dodatku uszkodzona działaniami wojennymi. W wielu okolicach posiadamy jeszcze kolejki wąskotorowe — wiele miejscowości odległych jest o kilkadziesiąt kilometrów od stacji kolejowej i od starostw.

Sam transport żywności, czy też leków — nawet w tych wypadkach, gdy udało się nam je zdobyć przestawiał olbrzymie trudności. Nie będę mówił już o bezpieczeństwie transportów, gdyż sprawy te są przykre i ogólnie znane — wystarczy tylko podkreślić stan dróg do szeregu miejscowości, nie pozwalający na przejazd samochodów ciężarowych — konieczność posługiwania się końmi, których także brak w naszych stronach. Mimo tych wszystkich trudności dożywialiśmy ludność od samego początku, to jest od wczesnej wiosny, posyłaliśmy tam żywność i leki, odzież i urządzenia szpitalne. Robimy to dalej na jak najszerszą skalę. Ustanowiłem na te tereny specjalnego pełnomocnika ob. Sito, któremu powierzyłem rozprowadzenie darów UNRRA w tamte strony. Nie będę operował cyframi — i zdaję sobie sprawę z tego, że ilości te daleko nie odpowiadają potrzebom ludności — tym nie mniej, mogę was zapewnić, że są to ilości w stosunku do tego co otrzymaliśmy, poważne i procentowo wyrażają się w 70 proc. tego, co w ogóle na Województwo dostaliśmy.

Posłaliśmy tam poza lekarstwami głównie tran — i mleko w proszku. Z otrzymanych darów UNRRA w ilości z górą 40 wagonów przesłano tam z górą 70 proc., dalsze wagony są w drodze.

Wieś otrzymała wszelkie możliwe kredyty na odbudowę. Tym nie mniej zdawałem sobie sprawę z tego, że nie odbuduje się przed zimą i poleciłem opracowanie planu przesiedlenia dzieci do terenów nie zniszczonych do sierocińców i do rodzin, będących w szczęśliwszym położeniu. Uważałem, że tam gdzie jest dwoje, troje dzieci — znajdzie się zawsze miejsce dla jednego jeszcze dziecka. Tak była pomyślana akcja pomocy dzieciom — wiedziałem bowiem dobrze, że miejsc w sierocińcach jest za mało, a na wybudowanie i zorganizowanie nowych po prostu nas nie stać. Zwracałem się w tej sprawie jeszcze na początku jesieni z odezwą do społeczeństwa do ludności — wydałem wszelkie możliwe zarządzenia podległym mi organom. Przypominałem o tej sprawie na wszystkich niemal odprawach Starostów.

Rezultaty całej tej akcji są stosunkowo nikłe — ale nie z winy administracji — lecz raczej z winy samej ludności. Działały tu różne momenty psychologiczne — wiele matek nie chciało rozłączać się z dziećmi — a przymusu stosować nie chcieliśmy i my. Następnie sporo dzieci już umieszczonych — pouciekało z powrotem do domów.

Zdaję sobie sprawę w dalszym ciągu z powagi sytuacji i z tego, że przychodzi teraz najcięższy bodaj okres. Przecież dotychczas nie mieliśmy jeszcze prawdziwej zimy. Czeka nas największy wysiłek. Wierzę, że wszyscy wypełnią swój obowiązek: zarówno administracja, jak i społeczeństwo i partie. Do Was, jako do prasy zwracam się specjalnie, ażebyście jak najszerzej propagowali konieczność, jak najdalej idącej pomocy ze strony całego społeczeństwa.

Z.

KRONIKA

Przemysł miejscowy otrzymuje ciężarówkę

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Przemysłu, Departament Przemysłu Miejscowego, przydzieliło dla zakładów przemysłowych okręgu częstochowskiego, zorganizowanych w Zjednoczeniu Przemysłu Miejscowego, jeden samochód ciężarowy trzytonowy.

Samochód ten będzie dostarczony z Gdyni i pochodzi z dostaw kanadyjskich.

Zjednoczenie Przemysłu Miejscowego wykorzysta przydział w celu udostępnienia wszystkim zakładom przemysłowym transportów węglowych ze Śląska. (h.)

Fosfor z Z. S. R. R. dla Polski

Dnia 6 stycznia nadszedł ze Zw. Radzieckiego transport fosforu (2 wagony) dla przemysłu zapałczanego. Fosfor ten dostarczony został z tytułu umowy handlowej polsko-radzieckiej i służyć będzie dla potrzeb całego polskiego przemysłu zapałczanego. Rozdział obejmie dwie fabryki zapałek w Polsce centralnej, dwie na Dolnym Śląsku, jedną w Gdańsku i jedną w Olsztynie.

Kurs kwarantanny roślin

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych organizuje w czasie od 21 — 26 stycznia 1946 r. w Państwowym Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, ogólnokrajowy kurs kwarantanny roślin, dla inspektorów kwarantanny.

Na zakończenie kursu w dniach 25 i 26 stycznia odbędzie się konferencja kierowników oraz wykwalifikowanych pracowników stacji ochrony roślin.

Rozprawa przeciw Derferdowi

(j) Jak się dowiadujemy, Prokurator Sądu Specjalnego w Częstochowie przygotował akt oskarżenia przeciwko volksdeutschowi Waldemarowi Derferdowi, który w latach 1944 — 1945 pełnił funkcję starszego robotnika na stacji węglowej w Częstochowie. Derferd znęcał się nad robotnikami polskimi oraz nad członkami przydzielonego mu do pracy tak zwanego Baudienstu, zmuszając ich do pracy ponad siły, bijąc łopatą, kawałami szlaki, okładając pięściami i grożąc zastrzeleniem z posiadanego pistoletu. Na rozprawę wezwanych zostanie wielu świadków. Derferdowi grozi kara śmierci.

Uwaga! Uwaga!

Związek Walki Młodych w Częstochowie urządza dnia 19. I. 1946 r. wielką fantową loterię. Społeczeństwo proszone jest o pomoc w zbieraniu fantów. Fanty można przynosić do Miejskiego Zarządu Z. W. M. w Częstochowie, ul. Sobieskiego 50.

Zebranie członków O. M. T. U. R.

Organizacja Młodzieży TUR podaje do wiadomości swych członków, że w dniu 7-ym stycznia b. r. nie odbyło się zebranie członków, z powodu zajęcia sali przez Koło Prelegentów przy PPS. Zebranie odbędzie się w środę, dnia 9 b. m.

W związku z unieważnieniem wszystkich Tymczasowych Legitymacyj przez Komitet Centr. O. M. TUR, obecność wszystkich członków konieczna i obowiązkowa.

Uwaga księgowi!

W sobotę, dnia 12-go b. m. o godz. 17-ej w gmachu Liceum Handlowego przy ulicy Handlowej Nr. 14 w sali Nr. 4 odbędzie się dla słuchaczy I kursu informacyjno-dyskusyjnego pierwszy wykład na temat jednolitego planu kont, obowiązującego od dnia 1 stycznia b. r.

Osoby, które pragnęłyby wziąć udział w tym kursie, a nie zapisały się jeszcze, mogą to uczynić we wskazanym powyżej dniu przed wykładem.

25-lecie pracy zawodowej

W dniu dzisiejszym obchodzi 25-lecie pracy zawodowej dziennikarskiej ob. Seweryn Bańkowski, pracownik naszego wydawnictwa.

Jubilat stawiał pierwsze kroki w „Rozwoju“ w Łodzi, gdzie zyskał ogólne uznanie i poważanie. Wkrótce porzucił Łódź i przeniósł się do Częstochowy, gdzie pracował w całym szeregu pism miejscowych, począwszy od wydawanych przez ś. p. Paciorkowskiego „Nowin Częstochowskich“, a kończąc na „Głosie Narodu“. W „Gońcu Częstochowskim“ przed wojną prowadził dział lokalny.

Jubilat stał zawsze na straży czystości języka w prasie i etyki zawodowej. Toteż w uroczystym dniu 25-letniego jubileuszu Redakcja, Wydawnictwo i pracownicy składają ob. Bańkowskiemu serdeczne życzenia owocnej pracy.

Zebranie Zw. b. więźniów obozów koncentracyjnych

W niedzielę, dn. 13 b. m. o godz. 11,30 w sali konferencyjnej Starostwa, Sobieskiego Nr. 7, odbędzie się Walne Zebranie zweryfikowanych członków Koła na pow. i m. Częstochowę Zw. b. Więźniów Ideowo-Polit. z lat 1939 — 1945. Na zebraniu tym tymczasowy Zarząd Koła złoży sprawozdanie ze swej działalności oraz odbędą się wybory władz na 1946 r.: Zarządu, Kom. Rewizyjnej, Weryfikacyjnej, Kwalifikacyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

Szczęście czeka na Ciebie w kolekturze „Orbis“

Jak nas informują, w kolekturze „Orbis“ są do nabycia losy 46-ej Loterii Klasowej. Kolektura jest czynna od godz. 8-ej rano do 18-ej bez przerwy. Ciągnienie 15 b. m.

Zamówienia można uskuteczniać telefonicznie.

Młodociany cyklista na cudzych rowerach

(j) Niezwykłym miłośnikiem sportu kolarskiego okazał się 15-letni mieszkaniec wsi Puszczew gm. Przyrów, nazwiskiem Kozioł Marian, który nie mógł się oprzeć pokusie i skradł trzy rowery, pozostawione bez opieki przez przejeżdżających podróżnych. Przy próbie zdobycia czwartego stalowego rumaka schwytano go i oddano w ręce milicji.

Produkcja papieru w Częstochowie wzrasta

Częstochowska Fabryka Papieru, której kierownictwo oraz personel robotniczy natychmiast po uwolnieniu miasta z niezwykłą energią przystąpił do wznowienia produkcji, uzyskała po kilku miesiącach doskonałe rezultaty pracy. Jak się dowiadujemy ze sfer miarodajnych, Częstochowska Papiernia już od trzech miesięcy z górą przekracza wyznaczoną jej planem produkcję.

W miesiącu październiku Papiernia wyprodukowała 550 ton papieru, wypełniając wyznaczony jej plan w 110%. W listopadzie zakład wyprodukował 540 t papieru, wypełniając produkcję planowaną w 108%. W miesiącu grudniu zaś wyprodukowano 430 ton papieru, wypełniając plan produkcji w 108%. Zaznaczyć należy, że Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego planuje produkcję w stosunku miesięcznym w zależności od rozdziału surowców pomocniczych, a w pierwszym rzędzie celulozy. — Stosunkowo zmniejszona w tonażu produkcja papieru w grudniu znajduje swe usprawiedliwienie w nierównomiernej dostawie energii elektrycznej. Mimo tych trudności jednak załoga fabryczna przekroczyła wyznaczony jej planem produkcji kontyngent.

Jeżeli chodzi o podstawowy surowiec do produkcji, a mianowicie celulozę, to dostawy jej nadchodzą regularnie, bądź to ze Związku Radzieckiego w ramach umowy o wymianie handlowej, bądź to z polskich zakładów na Dolnym Śląsku. Zaopatrzenie zakładu w surowce odbywa się przez Zjednoczenie, w ramach którego Częstochowska Papiernia stanowi jeden z większych zakładów pracy w klasie papierni średnich. Ostatnio Papiernia otrzymała 600 ton celulozy ze Związku Radzieckiego, jest to celuloza pochodzenia fińskiego. (h.)

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża

„Zaczarowane koło“ — L. Rydla po raz 27-my

Dziś we wtorek 8-go b. m. o godz. 18,30 **„Zaczarowane koło“**, wspaniała baśń dramatyczna w 5-ciu aktach L. Rydla. Obsada premierowa. Reżyseria J. Karbowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

„Grube ryby“ M. Bałuckiego

Próby z klasycznej polskiej komedii w 3-ch aktach M. Bałuckiego **„Grube ryby“** dobiegają końca. Doborowa obsada, staranna reżyseria B. Orlińskiego i piękne ramy sceniczne kompozycji Wł. Wagnera zapewniają temu klejnotowi polskiej twórczości dramatycznej należne powodzenie.

Premiera odbędzie się w piątek 11 b. m. o godz. 18,30.

„Pygmalion“ B. Shawa

Na górnej scenie Teatrów Miejskich wre gorączkowa praca nad następną premierą. Będzie nią słynna sztuka w 3-ch aktach Bernarda Shawa, światowej sławy pisarza angielskiego. Tytuł jej **„Pygmalion“**.

Premiera tej arcyciekawej sztuki połączona będzie z wielką i rzadką uroczystością — **jubileuszem 30-letniej pracy aktorskiej i reżyserskiej czołowego aktora i gł. reżysera naszych Teatrów Artura Kwiatkowskiego.**

Sala Kameralna

„Pastorałka“ L. Schillera

Dziś we wtorek 8-go b. m. o godz. 18,30 **misterium ludowe** w 2 obrazach L. Schillera p. t. **„Pastorałka“** w wykonaniu zespołu Tacjanny Wysockiej. Muzyka L. Schillera i J. Maklakiewicza. Reżyseria, choreografia i chóry T. Wysockiej. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Najbliższy odczyt w Klubie Literackim

W najbliższy czwartek, dn. 10-go b. m., o godz. 19-ej w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się odczyt ob. Jankowskiej-Oryńczyny p. t. „Swojszczyzna w odbudowie“.

Repertuar kin

„Wolność“ i „Polonia“ — „Mały Tarzan“.

„Bałtyk“ i „Tęcza“ — „Cztery serca“, film produkcji sowieckiej.

*

Zaniepokojeni wiadomościami o zwyżce cen biletów kinowych, zwróciliśmy się do Dyrekcji Kin o zasięgnięcie wiadomości w tej sprawie. Dyrekcja miejscowych kin powiadomiła nas, że Zarząd przedsiębiorstwa „Film Polski“, aby uzyskać pieniądze na odnowienie budynków i na zakup nowych obrazów podniósł ceny biletów na terenie całej Polski. Obecnie ceny te wynoszą: miejsce w loży — 50 zł, I miejsce — 40 zł, II miejsce — 30 zł, III miejsce — 20 zł.

50% ilości miejsc w każdym kinie codziennie i na każdy seans jest przeznaczonych dla ludzi pracy, zrzeszonych w związkach zawodowych, dla młodzieży szkolnej i wojska, z tym, że 40% będą otrzymywać zrzeszeni, a 10% wojsko i młodzież szkolna. Owe bilety będą kosztować od 5 do 20 zł, a rozsprzedażą ich zajmie się Rada Związków Zawodowych.

—o—

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dn. 7.I do dn. 13.I 1946 r. dyżurować będą apteki:

Br. Frydrego — III Aleja 50,

J. Pogorzelskiego — ul. Narutowicza 44,

K. Lembke — Raków, ul. Limanowskiego tylko od godz. 8 do 19-ej.

Podziękowanie

W nocy z 21 na 22 grudnia 1945 r. z zamkniętej obory skradziono mi krowę wartości 35 tysięcy złotych. Byłem pewien, że straty swej z uwagi na okres przedświąteczny nie odzyskam. Jednak w kilka godzin po kradzieży zwrócono mi skradzioną krowę, a zawdzięczam to jedynie dzielnym milicjantom z III Komisariatu M. O. w Częstochowie, którzy pełniąc swą ciężką i odpowiedzialną służbę bezpieczeństwa publicznego i nie dając się wprowadzić w błąd mylnym tłumaczeniom podejrzanego osobnika skradzioną krowę odebrali i zwrócili mi jako prawemu właścicielowi.

Tą drogą ośmielam się dzielnym milicjantom złożyć publiczne podziękowanie i prosić o doprowadzenie śledztwa do ostatecznego wyniku.

Dzielnymi milicjantami są: Dowódca plutonu, plutonowy M. O. Wilk Stanisław, kapral M. O. Markiewicz Józef i milicjant M. O. Kozłowski Stanisław.

S. Stępień
sekretarz gminy Kamyk

—o—

Ofiary

Zamiast podziękowania p. dr. Kwiatkowskiemu, lek. szpitala wojskowego, za wyleczenie mej żony Marii z ciężkiej choroby, składam na rodziny po poległych partyzantach zł. 200. Stefan Wilk, Focha 51.

Firma Zdz. Kabziński wpłaciła 2000 zł. na rodziny po poległych milicjantach.

Wiadomości różne

Pomoc dla dzieci polskich

Przedstawiciele Międzynarodowego Tow. Pomocy Dzieciom, pani Lind (z oddziału w Szwecji) i pan Braestrup (z oddziału w Danii), przyjechali do Polski, celem zorganizowania akcji pomocy dzieciom. Pragną oni zaopiekować się specjalnie kilku zakładami, prowadzonymi przez instytucje społeczne lub osoby prywatne.

Szwecja może dostarczyć na ten cel urządzeń domowych, odzieży i materiałów tekstylnych, Dania natomiast produktów żywnościowych (kasza, mleko w proszku, konserwy).

Pani Lind i pan Braestrup zwiedzili między innymi „Nasz Dom“ w Smoszewie; zakład ten został niedawno przeniesiony na resztówkę i ma ogromne braki w urządzeniu (na 50 dzieci i 30 pokoi całe umeblowanie to 3 stoły i 6 ław). Dzieci nie mają pościeli, ciepłej odzieży i butów.

Zakład ten otrzyma wyposażenie i stałą pomoc ze strony organizacji społecznych szwedzkich i duńskich.

Polski ruch wydawniczy na Węgrzech

Warszawa (PAP). — Celem zaradzenia brakowi książek polskich, jaki dotkliwie odczuwało uchodźtwo polskie na Węgrzech w czasie wojny, powstała w Budapeszcie instytucja wydawnicza „Biblioteka Polska“. W okresie od roku 1941 — 1944 „Biblioteka Polska“ wydała, drukując głównie na powielaczu, ponad 40 tomów i broszur. Ze starej skarbnicy literatury polskiej wydano m. in. dzieła Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Kasprowicza i Tetmajera. Z nowych utworów powstałych już na Węgrzech — Iłłakowiczówny, Kaltenbergha, Kossowskiej, A. Kota i innych. Wydano też tłumaczenia z węgierskiego (m. in. Petöfiego, Arany'ego, Ady'ego, Jozsefa i Zilachy'ego).

Biblioteka redagowała również rocznik „Polska na Węgrzech“, którego wyszły trzy tomy oraz dwutygodnik dla dzieci „Jestem Wasza“, redagowany przez Marię Lawrukaniec.

Radiofonizacja kraju

Poznań (PAP). — Wieś Piątkowo pod Poznaniem przeżywała niedawno podwójną uroczystość: ukończono zupełnie radiofonizację gromady, a równocześnie nastąpiło oficjalne otwarcie punktu retransmisyjnego Polskiego Radia. W uroczystości poza przedstawicielami Dyrekcji Rozgłośni Poznańskiej wziął udział naczelny dyrektor Polskiego Radia, ob. Billig. Piątkowo jest pierwszą wsią polską zradiofonizowaną w stu procentach stosunkowo w niedługim okresie czasu zdołano na terenie Piątkowa rozprowadzić przewody długości 7500 metrów oraz zainstalować 115 głośników radiowych. Przy obecnym braku radio-odbiorników, głośniki zasilane aparaturą centralną, oddają olbrzymie usługi.

Kierownictwo radiowęzła w Piątkowie idzie bardzo na rękę miejscowej ludności, nadając prócz audycji poznańskich dwa razy w tygodniu audycje lokalne, których program obejmuje pogadanki rolnicze oraz popularne wesołe audycje niedzielne.

Sąsiednie wsie wystąpiły do Dyrekcji poznańskiego radia z prośbą o założenie głośników, przyrzekając dostarczenie we własnym zakresie słupów i niezbędnego materiału. W wyniku tej akcji do sąsiedniej wsi Suchy Las doprowadzono już magistralę liniową i zainstalowano 15 głośników. Zupełne zradiofonizowanie tej wsi jest kwestią najbliższych miesięcy.

Szczecin (PAP) — W Szczecinie urochomiono radiowęzeł posiadający 50 głośników.

Radom (PAP) — W fabryce „Bata“ odbyła się uroczystość zainstalowania 10 głośników.

Muzeum Mazurskie

Olsztyn (ZAP). — W zamku olsztyńskim otwarte zostało Muzeum Mazurskie. Eksponaty, które są rozmieszczone w pięciu salach składają się z rzeźb, obrazów i wyrobów przemysłu artystycznego.

W sali późno-gotyckiej znajdują się interesujące dzieła malarskie i rzeźbiarskie. W innych salach rozmieszczono portrety malarzy holenderskich, angielskich i innych, z których najstarsze sięgają początku XVII wieku.

W najbliższym czasie zostaną otwarte dalsze sale, w których m. in. znajdzie pomieszczenie sztuka ludowa Warmii i Mazur.

Ożywiona działalność Związku Samopomocy Chłopskiej

Myślibórz (PAP) — Związek Samopomocy Chłopskiej w pow. myśliborskim posiada 8 zarządów gminnych i 37 kół gromadzkich, grupujących ponad 700 członków. Na terenie powiatu znajdują się 2 spółdzielnie gminne.

Zarząd Związku przejął w Myśliborzu duże magazyny zbożowe, które użyte zostaną na skład nasion i nawozów sztucznych. W najbliższym czasie założona zostanie przez Związek Samopomocy Chłopskiej hodowla bydła, trzody chlewnej, kur i królików. W tym celu zajęto na terenie miasta obory, stajnie i chlewy.

Paczki z Ameryki dla Polski

Gdańsk (PAP). — Napływ paczek pocztowych dla Polski ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wzrasta stale. Po przywiezieniu statkiem „Francis C. Harington“ 5.000 paczek, statek „Julien Ioydras“ przywiózł dalszych 18 tysięcy paczek dla Polski.

Zamiast ryb — rybacy złowili torpedę

Hel (PAP). — W czasie połowu ryb kutrem Nr 2, należącym do Spółdzielni Rybackiej „Łosoś“, zabłąkała się w sieci wielka torpeda, którą zaholowano na Hel i w miejscu nieuczęszczanym przez żadne jednostki pływające zatopiono.

Nasiona warzyw z dostaw UNRRA

WARSZAWA (PAP). — W ramach pomocy Narodów Zjednoczonych dla Polski późną wiosną i w ciągu lata 1945 r. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych otrzymało od UNRRA około 25,5 tys. ton nasion warzyw (buraki, groch, fasola, kapusta i inne), zmagazynowanych przez Zw. Gospodarczy „Społem“ w Warszawie, Krakowie, Rzeszowie, Sosnowcu i Katowicach.

Ze względu na spóźnioną porę nasion powyższych nie udało się już wysiać w roku 1945, wobec czego zostały one zmagazynowane z przeznaczeniem do wysiewu na wiosnę 1946 r.

Polska również przed wojną sprowadzała z zagranicy nasiona warzyw, głównie kapusty i kalafiorów, przeważnie z krajów Europy zachodniej.

Nasiona amerykańskie były na naszym rynku mało znane. Dlatego też Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przy przeprowadzaniu oceny nasion korzystało z doświadczeń Zakładu Uprawy i Hodowli Warzyw przy Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Doświadczenia te wykazały, że dobór odmian warzyw, nadesłanych przez UNRRA, nadaje się do naszych warunków klimatycznych.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przeprowadza ewidencję zapotrzebowań na poszczególne nasiona, które w pierwszym rzędzie przydzielane będą na zagospodarowanie Ogródków Działkowych, Ogrodów Wzorowych, prowadzonych przez Inspektoraty Wiejskiego Gospodarstwa Kobiecego, ogródków szkolnych, resztówek, będących w posiadaniu Związku Samopomocy Chłopskiej, ośrodków kultury rolnej, wreszcie — gospodarstw, prowadzonych przez poszczególne Ministerstwa we własnym zakresie. Wczesna kapusta i kalafiory, wymagające fachowych kwalifikacyj, zostaną rozprowadzone między podmiejskich producentów warzyw, którzy z kolei wykorzystają ten materiał dla aprowizacji miast i wezmą na siebie zobowiązanie zachowania pewnej ilości wysadków do produkcji nasion w roku następnym.

Ponadto kolekcje nadesłanych nasion zostaną przydzielone Zakładom Doświadczalnym w Skierniewicach i Morach dla przeprowadzenia doświadczeń i porównania wartości nadesłanych odmian.

Dotychczasowe badania, przeprowadzone laboratoryjnie przez Centralną Stację Oceny Nasion w Warszawie i inne stacje oceny nasion dały wyniki na ogół b. dobre.

Próbami tymi były objęte wszystkie nasiona, jakie otrzymaliśmy z UNRRA, a mianowicie: kapusta, marchew, buraki, groch, fasola, sałata, kalafiory, ogórki, pomidory, cebula.

Kronika sportowa

RKS Batory [Chorzów] — CKS 12:2

Najwszechstronniejszy i najczynniejszy obecnie w Częstochowie klub — CKS zdecydował się na rozegranie spotkania z RKS Batory, pomimo kontuzyj trzech zawodników, rozbitych na meczu z Siemianowiczanką — Krzyszkowskiego, Żórawskiego i Berga. W rezultacie zakończyło się to wysoką przegraną częstochowskiej ósemki, skoro się jednak zważy, iż RKS Batory jest bodajże najsilniejszym obecnie zespołem Śląska, a boks nasz stawia pierwsze dopiero kroki po kilkuletniej przerwie, przegrana ta znajduje swoje usprawiedliwienie. Jeśli zważyć jeszcze instruktywne walki z RKS Batory oraz korzyści, jakie pięściarze nasi zdobyli w spotkaniu z czołową ósemką Śląska — mecz był ze wszech miar celowy.

W meczu tym odsłonięte właśnie zostały w ogniu twardej walki u większości zawodników CKS-u braki w kondycji, kryciu i sile ciosów. Zespół śląski miał pod tym względem wyraźną przewagę, wynikiem której była zasłużona wygrana, a jej brzmienie cyfrowe odpowiadało układowi sił w ringu. Pięściarze śląscy byli agresywniejsi, lepiej przetrzymywali walki, mając też na ogół wyższość techniczną.

W wadze muszej wystawiony zamiast kontuzjowanego Krzyszkowskiego pięściarz Milicyjnego KS Lechia **Pieprz** po żywym przebiegu 2-ch rund, obfitujących w ostrą wymianę ciosów, zostaje zdyskwalifikowany za nieczyste ciosy, wobec czego zwycięstwo przypada **Bazarnikowi** (Batory). W wadze koguciej spotkanie **Góreckiego** (Batory) z **Wróblem** dało zwycięstwo Ślązakowi wskutek poddania się Wróbla w III-ej rundzie. Górecki zawiódł na ogół oczekiwania i wygrał tylko dzięki lepszej kondycji. Walka w wadze piórkowej **Tomeczek** (Batory) — **Malec** zakończyła się remisem. Malec był w defensywie, rozstrzygając znakomicie spotkanie pod względem taktycznym. W wadze lekkiej **Tkoc** (Batory) wygrywa na punkty z **Chudym.** Ten ostatni był wyraźnie słabszy i wytrzymał do końca jedynie dzięki żelaznej woli. W wadze półśredniej **Berg** pomimo kontuzji ręki zremisował z **Korzeńcem** (Batory) po równorzędnej walce. Najpiękniejszą walkę stoczył w wadze średniej **Warwas** ze **Strużyną** (Batory), stawiając temu znanemu zawodnikowi doskonały opór. Ogłoszenie zwycięstwa Strużyny spotkało się z burzliwym a słusznym protestem widzów, bowiem Warwas zasłużył na remis. W wadze półciężkiej **Kolenko** (Batory), który powrócił niedawno z Włoch znokautował już przy końcu pierwszej rundy **Stępińskiego.** W wadze mieszanej poza punktacją **Nowara** (Batory) odniósł również w I-ej rundzie zwycięstwo nad **Markowskim,** który, będąc groggy, dał się wyliczyć.

Mecz rozpoczął się bardzo punktualnie i miał uroczyste ramy. Powitał gości imieniem CKS-u ob. **K. Donaiski**, odpowiedział serdecznie kierownik sekcji bokserskiej RKS Batory, ob. **Loch.**

Sędziowali na punkty: ob. ob. **Mazoń** (Śląsk) oraz **Szproch** i **Szudziński** (Częstochowa). W ringu ob. chor. **Michułka,** na czas ob. chor. **Musialik.**

Publiczność wykazała znawstwo i całkowitą bezstronność, co zresztą podkreślili obecni na meczu działacze RKS Batory.

Redaktor: Kolegium Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.

Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr. 7 (14) Częstochowa, poniedziałek 27 maja 1946 r. Rok II.

Świetny rozwój Częstochowskiego Okręgu Bokserskiego

Wczoraj odbyło się Walne Zebranie Roczne Częstochowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, któremu przewodniczył ob. **Kaczmarski,** a sekretarzował ob. **Tarnowski.** Zebranie zagaił prezes Cz. OZB ob. **Rylski,** witając przedstawicieli klubów. Po odczytaniu protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania nastąpiła część sprawozdawcza.

W sprawozdaniu Zarządu prezes ob. **Rylski** zobrazował powstanie Okręgu i pierwszy rok jego działalności, który dał pomyślne rezultaty. Podkreślił też zasługującą na uznanie niezmordowaną pracę ob. **Szprocha** i ob. **Klucznego**, którzy z całym zaparciem się i pełnym poświęceniem przyczynili się do używotnienia Cz. OZB, który posiada już obecnie

7 zgłoszonych klubów.

W końcu prezes ob. Rylski położył nacisk na szkolenie młodego narybku, nieodzownego w dalszych poczynaniach tej gałęzi sportu.

Sprawozdanie Wydziału Sportowego złożył jego przewodniczący ob. **Kluczny.** Jak ze sprawozdania tego wynikło, celem propagowania boksu na terenie młodego okręgu zorganizowano bezpłatne treningi pod fachowym kierownictwem znanego instruktora ob. **Szyińskiego**. Dały one początek sekcjom bokserskim w klubach. Wśród tych wybija się na czoło sekcja CKS'u, posiadająca 28-miu czynnych zawódników, a która rozegrała 9 spotkań z drużynami z innych miast. Skra ma 10-ciu zawodników (2 spotkania międzyklubowe), Stradom — 7-miu zawodników (2 spotkania międzyklubowe), Ludwików (Kielce) — 4-ch zawodników (2 spotkania międzyokręgowe).

Zorganizowano Pierwszy Krok Bokserski, cieszący się ogromnym zainteresowaniem społeczeństwa sportowego, po czym mistrzostwa juniorów i seniorów, a ostatnio spotkanie międzyokręgowe Gdynia — Częstochowa.

Niemało pracy i wysiłku poświęcono wysłaniu reprezentantów naszego Okręgu na Mistrzostwa Polski. Wyniki osiągnięte przez naszych pięściarzy odbiły się głośnym echem w całym kraju. Okręg nasz posiada do tej pory 73 zgłoszonych i czynnych zawodników.

W imieniu Wydziału Spraw Sędziowskich złożył sprawozdanie ob. **Szproch**. — Wydział ten posiada 4-ch sędziów związkowych oraz 5-ciu kandydatów, którzy za 2 tygodnie będą zdawać egzamin.

W zakończeniu sprawozdań przewodniczący zaapelował do pozostałych klubów, aby przez zakładanie sekcyj pięściarskich przyczyniły się do rozwoju tej gałęzi sportu.

W wolnych wnioskach zabrał głos ob. dr. **Piwowarczyk,** apelując o zwrócenie specjalnej uwagi na odżywianie zawodników, a zwłaszcza, aby nie niszczyli oni swoje organizmy szkodliwymi napojami. Ob. dr. Piwowarczyk zobowiązał się zarazem do wygłoszenia odczytu na wspomniany temat.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej zebrani udzielili ustępującemu Zarządowi całkowite absolutorium, po czym wybrali nowy Zarząd Okręgu w składzie: prezes — ob. **Rylski Z.** (CKS), I wicepr. — ob. **Donajski K.** (CKS), II wicepr. — ob. **Zerbst** (Stradom), przew Wydz. Sport. — ob. **Suchecki** (Skra), przew. Wydz. Spraw Sędz. — ob. **Sudziński** (niestow.), skarbnik — ob. **Donajski Wł.** (CKS), sekretarz — ob. **Tarnowski** (Papiernia), kapitan związkowy — ob. **Kluczny** (CKS), gospodarz — ob. **Rogulski,** referent zdrowia — ob. dr. **Piwowarczyk,** kronikarz — ob. **Migalski** (Skra), radni — ob. **por. Stępień** (WF i PW), **Wiązaniec** (Częstochowianka), Komisja Rewizyjna — ob. **Szmekel** (Stradom), ob. **Musiał** (Częstochowianka) i ob. **Gładysz** (CKS)

Leon Kucharski,

Renesans formy Victorii

Victoria — Kolejowy 5:1 (4:0)

Drużyna biało-zielonych odniosła w pełni wypracowane zwycięstwo demonstrując koncertową grę napadu do przerwy. Bramki dla niej strzelili Małek 2, Wójcikowski, Kalinowski i Garus.

Honorowy punkt dla Kolejowego, który tylko w części drugiej połowy nawiązał równorzędną walkę z Victorią i przeważał nieco, strzelił Deska.

Sędziował b. dobrze ob. Korycki poza popełnieniem niepowetowanego błędu przez zbyt pochopne odgwizdanie bramki dla Kolejowego, a odwołanie później swej decyzji.

Skra WKS Wieluń 5:0 (2:0)

Skra panowała niepodzielnie na boisku i pokazała płynną współpracę całej drużyny, zdobywając bramki przez Seifrieda (2), Borowieckiego (z karnego), Warmusa i Langiera. Bramka, którą Seifried uzyskał prowadzenie, była pięćdziesiątą bramką strzeloną w barwach Skry.

WKS Wieluń utrzymał przez cały czas grę otwartą, zdobywając sobie swą sportową postawę sympatię widowni.

Sędziował b. dobrze ob. Łuszcz.

Stradom — Unia (Radomsko) 4:4 (3:3)

Sędziował ob Helman.

Stan tabeli

1)	Skra	gier	7	pkt.	13	st.	br.	34:6
2)	Victoria	„	7	„	9	„	;;	22:12
3)	CKS	„	5	„	8	„	;;	22:15
4)	Stradom	„	7	„	6	„	;;	19:20
5)	WKS Wieluń	„	7	„	5	„	;;	8:22
6)	Kolejowy	„	7	„	4	„	;;	16:33
7)	Unia Rad.	„	6	„	1	„	;;	8:25

Nareszcie Rymer!

Widzieliśmy w Częstochowie wszystkie czołowe drużyny śląskie za wyjątkiem najbardziej rewelacyjnego Rymera.

Zobaczymy go nareszcie w dwóch spotkaniach: pojutrze, t. j. w środę 29-go b. m. przeciwko Victorii oraz w czwartek przeciwko Skrze.

W oba dni mecze rozpoczną się o godzinie 17,30.

Ośrodek WF i PW pracuje, uczy i zachęca

— **Pierwsze zawody pływackie i mecze piłki wodnej** odbędą się w sobotę. 1.6 b. r. o godz. 16-ej. Zgłoszenia zawodników przyjmuje przez cały dzień kierownik pływalni.

— W dniu 25 b. m. **zmieniono wodę** w basenie Miejskiej Pływalni.

Zniżka opłat

Ceny wstępów na Pływalnię zostały w b. r. obniżone. Normalny wstęp kosztuje 10 zł. dla uczniów i dzieci 5 zł. dla uczniów zbiorowo 3 zł. Wykaz innych zniżek przy kasie.

Uczmy się pływać!

Podaje się do wiadomości, że codziennie od godz. 15 do 18 odbywają się treningi **dla pływających, którzy chcą poprawić swój styl. Szkolenie bezpłatne.**

Kursy pływania dla początkujących

Miejski Ośrodek WF i PW przeprowadza miesięczne kursy pływackie dla początkujących — osobno mężczyzn i kobiet. Wszelkich informacyj udziela kierownictwo pływalni.

Zebranie organizacyjne w sprawie Święta Sportowego

Miejski Ośrodek WF i PW prosi o przybycie po 2-ch delegatów z każdego klubu sportowego i organizacji młodzieżowej z terenu miasta Częstochowy i powiatu na zebranie w sprawie **Święta Sportowego.**

Zebranie to odbędzie się w środę, dnia 29 b. m. o godz. 10ej w Gmachu Sportowym, ul. Pułaskiego 2.

Granat prowadzi w Kieleckiej A klasie

Ostatnia niedziela rozgrywek A-klasy kieleckiej przyniosła wysokie zwycięstwo **Ruchu (Skarżysko)** nad **SKS'em (Starachowice) 7: 0(3:0), Granatu (Skarżysko)** nad **Partyzantem (Kielce) 5:0 (4:0)** oraz **Tęczy (Kielce)** nad **KSZO (Ostrowiec) 1:0 (1:0).**

Ruch wygrywając tak wysokim stosunkiem bramek zrobił swym wielbicielom wielką niespodziankę, a w tabeli wysunął się przed Partyzanta lepszym stosunkiem bramek. W meczu z SKS'em, rozegranym w Skarżysku, bramki dla Ruchu padły ze strzałów: **Zbroji** (4), **Wojciechowskiego** (2) oraz **Witczaka.** Sędziował ob. **Wiśniewski.**

Granat pokonał na boisku kieleckim drużynę Partyzanta, która zagrała bardzo słabo. Trzy goale zawinił bramkarz, który był w tym meczu gorszy od bramkarza juniorów. Bramki strzelili: **Kopecki, Kapralski, Marczewski** i **Duczyński** oraz 1 samobójcza. Sędziował ob. ppor. **Jędrzejczyk.**

Stan obecny tabeli: 1) Granat Skarżysko gier 2, pkt. 4:0, st br 8:0; 2 Tęcza Kielce gier 2, pkt. 4:0, st br 4:2; 3) Ruch Skarżysko — gier 2, pkt 2:2, st. br. 9:3; 4) Partyzant Kielce — gier 2, pkt. 2:2, st. br. 2:6; 5) KSZO Ostrowiec — gier 2. pkt. 0:4. st. br. 0:4; 6) SKS Starachowice — gier 2. pkt. 0:4. st. br. 1:9 (R. P.)

Zawody towarzyskie

KSZO Ostrowiec — Ruch Skarżysko 2:0 Bramki zdobyli: **Żółciński** i **Baran.** Sędziował ob. **Sudwoj.**

SKS Starachowice — Orlicz Suchedniów 3:2 (1:1). A-klasowa drużyna Starachowic miała wiele pracy z ambitnym przeciwnikiem. Bramki dla SKS'u zdobyli: **Wysocki, Woźniak** i **Brzozowski.**

Naprzód Jędrzejów — Naprzód Radom 7:0 (3:0). Goale strzelili: **Molek** (2), **Kobierski, Frąckiewicz, Grym i Chrzanowski** oraz **Grym i Chrzanowski** oraz 1 samobójcza. 1 samobójczy. Sędzia ob. **Jureczko.**

SKS Starachowice — KSZO Ostrowiec 5:1 (3:0). Górując nad przeciwnikiem SKS odniósł zasłużone zwycięstwo. Bramki dla barw SKS'u zdobyli: **Wysocki** (2), **Stodulski** (2) oraz **Brzozowski.** Dla KSZO — **Baran.** Sędziował ob. **Krygiel** bez zarzutu.

Starachowice — Skarżysko II 3:1 (1:1). Rozegrane w Starachowicach zawody przyniosły zwycięstwo Starachowicom, opartym na składzie SKS'u. Zawody dość ciekawe. Bramki dla zwycięzców strzelili: **Wysocki, Stodulski** i **Woźniak I.** Sędziował ob. **Krygiel.**

KSZO Ostrowiec — Orlicz Suchedniów 3:2 (1:2. Orlicz opuścił boisko 25 min. przed końcem gry, wykazując w ten sposób małe wyrobienie sportowe i brak subordynacji. Zawody prowadził ob. **Sudwoj.**

Zorza Suchedniów — Ludwików Kielce 6:2 (2:1). Młoda drużyna Ludwikowa uległa zespołowi Zorzy na ciężkim terenie suchedniowskim.

Orlicz Suchedniów — Zorza Suchedniów 4:0 (1:0). Bojowy i rutynowany zespół Orlicza miał przewagę przez cały czas. Goale strzelili: **Tusznio, Sadza, Rek** i **Kania.** Zawody prowadził ob. **Karaś.**

Górnik Wiśniówka — Funkcja Kielce 1:0 (1:0). Bramkę strzelił **Korbas.** Sędziował ob. **Krok.**

Zryw Kielce — Funkcja Kielce 2:0 (1:0).

Lechia Kielce — Ludwików Kielce 3:1 (1:0). Drużyna Lechii z dnia na dzień lepsza. Również Ludwików znacznie się poprawił. Sędziował ob. **Siemieniuk.**

Repr. Skarżyska I — Repr. Kielc II 2:1

Jerzy Czechowski.

Częstochówka na czele kl. B

Częstochówka — Zorza 5:0 (1:0)

(LK) Częstochówka wykazuje ostatnio świetną formę. Wczoraj pokonała ona bezapelacyjnie słabą jeszcze pod względem technicznym Zorzę. Bramki uzyskali: Mielczarek 2, Pal, Posturzyński i Waczyński. Sędziował b. dobrze ob. Podlewski.

Błękitni — Częstochowianka 3:1 (1:0)

(LK) Błękitni posiadali przewagę i byli lepsi zespołowo. Bramki dla nich zdobyli Gajewski, Mądrzyk i 1 samobójcza. Sędziował doskonale ob. Kościelniak.

Skra I-b — CKS I-b 3:1 (3:1)

(LK) W pierwszej połowie przewaga Skry, ładne zagrania, które zostały uwieńczone zdobyciem 3 bramek ze strzałów Kosty, Gajewskiego i Kały z karnego. Dla CKS'u goala strzelił Oleiczak. Po przerwie gra wyrównana. Sędziował ob. Michalczyk.

Stradom I-b — Kolejowy I-b 7:0 (2:0)

(LK) Goale dla świetnej rezerwy Stradomia strzelił: Bednarek (3) i Urbańczyk (2), Czechowski i Widerski. Sędziował ob. Kucharski.

Stan tabeli

1)	Częstochówka	gier	4	pkt	8	st.	br.	21:4
2)	Raków	„	2	„	4	„	;;	6:0
3)	Błękitni	„	4	„	3	„	;;	13:13
4)	Legion	„	3	„	1	„	;;	7:14
5)	Częstochowianka	„	3	„	0	„	;;	3:12
6)	Papiernia	„	1	„	0	„	;;	0:5
7)	Zorza	„	1	„	0	„	::	5:0

Raków — KS Jedność (Myszków) 3:0 (0:0)

(LK) Wczoraj Raków gościł u siebie KS Jedność z Myszkowa odnosząc zasłużone zwycięstwo. Gra do przerwy równorzędna, po pauzie Raków posiadał przewagę, w wyniku czego zdobył bramki przez Kusala (2) oraz Pężaka. Zawody prowadził doskonale ob. Wideryński.

Wieści z kraju i zagranicy

Warszawa — Poznan 4:3

Rozegrane w stolicy spotkanie z cyklu o puchar imienia ś. p. Józefa Kałuży miało dramatyczny przebieg Poznań prowadził 3:1, lecz drużyna stołeczna strzeliła w końcowym okresie gry 3 bramki, zapewniając sobie zwycięstwo.

Wielun

Skra (Siemianowice) pokonała Milicyjny KS 8:4 (5:2).

W dniu 30 b. m. odbędzie się w Wieluniu sensacyjny mecz **Oldboye WKS — Oldboye MKS.** W drużynie pierwszych wystąpią m. in. **kpt. Lacheta, dr Zmniak, Konarski, Olkiewicz, Bednarek, Wawrzynkowski,** zaś w drużynie Oldbojów Milicyjnego — **kpt. Paszkowski, Brzeziński, Michalski, Łukaszewicz i Nowojewski.**

Slask

W mistrzostwach śląskiej klasy A padły niespodziewane wyniki: Naprzód Janów pokonał u siebie Polonię Bytom 2:0, Semianowiczanka wygrała ze Śląskiem Świętochłowice 3:0, Wojewódzki MKS zremisował z Naprzodem Lipiny 1:1, a Pogoń katowicka z Baildonem 2:2.

W Zagłębiu RKU wygrała szczęśliwie z Cyklonem 5:4, zaś Czarni pokonali RKS Będzin 3:1.

Jubilat wygrywa turniej

W ramach zawodów z okazji jubileuszu 40-lecia Wisły odbył się w sobotę i niedzielę czwórmecz piłkarski. Pierwszego dnia Wisła pokonała Garbarnię 3:0, a Cracovia zremisowała z poznańską Wartą 1:1. Wczoraj mecz Cracovia —Garbarnia dał wynik 1:1, zaś Wisła pokonała wysoko Wartę 7:0.

W zawodach lekkoatletycznych Dziewiarski KS Łódź) — Wisła zwyciężyła ta ostatnia 113:106 pkt. Padły następujące ciekawsze wyniki: Filipek wygrał 100 m przed Puzio w czasie 11,3 sek., Piaskowy pokonał w biegu na 400 m Staniszewskiego, osiągając czas 52.8 sek., Skok wzwyż wygrał Puzio przed Gierutto — 1.70 mtr, w dysku Gierutto miał 43,81 mtr. na 800 mtr Staniszewski 1 min. 58.8 sek., na 5000 mtr. — Wierkiewicz 16 min. 45.7 sek.

Maraton w Bostonie

W biegu maratońskim urządzonym w Bostonie dla uczczenia 50-lecia nowoczesnych Igrzysk Olimpijskich zwycięzca osiągnął imponujący czas 2 godz. 29 min. 27 sek.

Spłonięcie 22 koni wyścigowych

W sławnych amerykańskich stajniach w Illinois spłonęły podczas nocnego pożaru 22 konie wyścigowe, wartości pół miliona dolarów.

Wyścig kolarski przed pół wiekiem

Jak częstochowianin Szymański nabił Anglika...

Kolarstwo częstochowskie szczyci się niezłą tradycją. Ukoronowaniem jej był okres po pierwszej wojnie światowej, kiedy to **posiadaliśmy własny tor,** na którym odbywały się **wysokiej klasy wyścigi z udziałem najlepszych zawodników kraju, a także zawody motocyklowe.**

Częstochowa miała też zaszczyt urządzenia kolarskiego biegu na przełaj o mistrzostwo Polski, w którym zwyciężył jeżdżący jeszcze dzisiaj Michalak przed Łazarczykiem z Victorii, na naszym torze była też w swoim czasie meta jednego z etapów wyścigu dookoła Polski.

Są to zdarzenia, które Częstochowa pamięta. Natomiast mało kto wie, a niewielu tylko mieszkańców naszego miasta zachowało wspomnienie o **zdarzeniu ,które miało miejsce dokładnie 52 lata temu.**

52 lata temu? — zdziwi się niejeden Czytelnik. A jednak tak. **Już w roku 1894-tym** odbyła się w Częstochowie **pierwsza impreza sportowa.** Był nią

wyścig kolarski okrężny

na trasie Rynek — Aleje — Św. Barbara — Zacisze i z powrotem przez ulicę Stradomską.

Trudno jest przytoczyć dziś opis owego wyścigu, bowiem Częstochowa w tamtych latach nie posiadała własnej prasy, tym bardziej sportowej. Pozostały jako materiał jedynie ustne relacje świadków wyścigu. Nie wszystkie one zgadzają się ze sobą, jednak na ich podstawie można wytworzyć następujący obraz pierwszego biegu kolarskiego w naszym mieście.

Inicjatywę tego wyścigu, urządzonego przez istniejące już wówczas w Częstochowie **Koło Cyklistów,** przypisać należy **sławnemu kolarzowi angielskiemu Rogerowi Lee,** który przebywał wtedy u nas, montując jedną z fabryk. W biegu wzięło udział **zaledwie 4-ch zawodników.** Rowery ich **odbiegały daleko wyglądem od dzisiejszych wyścigówek** — posiadały **wysokie koła i sztywne, grube ramy.** Kolarze ubrani byli bardzo oryginalnie — mieli na sobie **dżokejskie bluzy, długie spodenki sięgały im aż za kolana, a pończochy — aż do połowy ud.** Szczytem elegancji tego ubioru były

żółte zamszowe rękawiczki na dłoniach.

Bieg obudził zrozumiałą sensację, toteż na długo przed startem Rynek zapełnił się tłumem

babek i dziadków dzisiejszych sportsmenów częstochowskich.

Tłum ten, który mało jeszcze słyszał o budzącej się w świecie nowej idei — **idei tężyzny fizycznej,** komentował rozmaicie ową **dziwną imprezę,** jakiej był świadkiem. Najczęściej jednak w głosach tłumu brzmiały **kpinki,** a w najlepszym wypadku **nuta współczucia** dla

„zwariowanych wyścigowców".

Walka na trasie była niezwykle zacięta. Od momentu wypuszczenia wyścig poprowadził Roger Lee. Za nim, pokonywując bohatersko trudności, jakimi były olbrzymie „kocie łby" lub droga pełna wyrw, gnało trzech konkurentów częstochowskich.

Ale Anglikowi nie było sądzone zwycięstwo. Pomiędzy nieistniejącym już cmentarzem a dzisiejszą Katedrą

Roger Lee wywrócił się

w konsekwencji czego rower jego pozbawiony został pedału, a łańcuch pękł. Nie namyślając się długo

Anglik zarzucił maszynę na plecy

i począł biec z nią do Rynku. Na parę jednak metrów przed metą minął go „jak huragan" **częstochowianin Izydor Szymański,** który też zdobył pierwsze miejsce.

Oczekiwanie na pozostałych dwóch uczestników biegu było daremne — jeden z nich miał poważny defekt roweru, drugi zaś

dostał krwotoku od upału

i przechodnie zanieśli go do felczera.

Uwieńczeni zostali szarfami tylko

częstochowianin Izydor Szymański

jako zwycięzca

oraz Anglik Roger Lee jako wicemistrz pierwszego biegu kolarskiego w Częstochowie. (sg)

Trzy nowe rekordy światowe w chodzie

W ramach przygotowań Czechów do międzynarodowych spotkań ze Szwecją i Norwegią znany czeski zawodnik w chodzie Balsan uzyskał trzy nowe rekordy światowe: na 3 kilometry — 11 min. 37 sek., na 5 km — 19 min. 53,8 sek., oraz na 10 km — 41 min. 57,2 sek. Pierwszy rekord nie będzie mógł jednak być uznanym, gdyż mierzono go pobieżnie.

Życie zorganizowane

WKS Wieluń

WKS Wieluń — to przedwojenny KS Legia. który w latach 1937/38 pretenduje do tytułu mistrza Podokręgu Częstochowskiego i jest groźnym rywalem Brygady.

Ciężkie lata okupacji przerzedziły poważnie szeregi Legii. Wielu spośród jej czynnych członków i kierowników zginęło z rąk oprawców hitlerowskich w obozach koncentracyjnych, wielu zostało wywiezionych w głąb Rzeszy na przymusowe ciężkie roboty. Część jednak wraca i już w pierwszych dniach maja 1945 r. miłośnicy piłki nożnej zostali uradowani widząc na stadionie miejskim pierwszych zawodników trenujących pod kierunkiem Stanisława Kępińskiego, b. członka Legii. Dzięki wyłącznie jego staraniom i ogromnej inicjatywie w tak trudnych warunkach powstaje Wojskowy Klub Sportowy przy Rejonowej Komendzie Uzupełnień w Wieluniu.

Wieluńscy sympatycy sportu nie zapomną nigdy St. Kępińskiemu jego zasług przy założeniu klubu.

WKS Wieluń zgłasza się do Okręgu Częstochowskiego i zostaje przydzielony do Grupy Radomsko. Z końcem sezonu **wywalcza w ciężkich bojach wejście do klasy A.**

W lutym b. r. na Walnym Zebraniu zostaje wybrany nowy zarząd WKS Wieluń w składzie: prezes — ob. kpt. **Lacheta**, wiceprezes — ob. adw. **Rembowski,** skarbnik — ob. **Olkiewicz,** zastępca — ob. **Prawicki,** sekretarz — ob. **Wawrzynkowski,** zastępca — ob. **Śmigielski,** gospodarz — ob. **Świątek,** zastępca — ob. **Kostrzewski,** kierownik sekcji piłki nożnej — ob. dr **Zimniak,** Komisja Rewizyjna — ob. ob. **Marciniak, Sygulski i Bąk.**

Nowy zarząd myśli przede wszystkim o zdobyciu funduszów (udaje mu się to w części), ponieważ wie, że istnienie klubu i jego sprawność uzależnione są w największej mierze od strony materialnej.

Obecnie są w stadium organizacji dalsze sekcje, a mianowicie: **lekkoatletyczna, tenisowa, kolarsko-motocyklowa i szachowa.**

Z. Wawrzynkowski.

RKS Zorza

Robotniczy Klub Sportowy Zorza przy Częstochowskiej Fabryce Zapałek powstał w roku ub. z inicjatywy obecnego wiceprezesa klubu ob. Adama Haczyka i dzięki poparciu finansowemu Dyrekcji Państwowego Monopolu Zapałczanego na skutek osobistej interwencji ob. dyr. **Radomskiego Wojciecha** i prezesa Rady Zakładowej ob. **Piaseckiego Mieczysława.** Jako nazwę i odznakę klubu przyjęto godło Fabryki Zapałek — zorzę. Niebawem zawiązały się sekcje: piłki nożnej i żeńskiej piłki ręcznej. Sekcją pierwszą zajął się jako kierownik **ob. Skroński Janusz,** który wykazał wiele energii. Sekcję drugą poprowadziła ob. **Stanios Helena,** poświęcając jej wiele wysiłku.

Piłkarze trenują pod okiem ob. **Leszczyńskiego Tadeusza** i przystępują do mistrzostw z wielką dozą zapału.

Sekcja żeńska piłki ręcznej rozpoczyna obecnie ćwiczenia już na swoim własnym boisku, które znajduje się naprzeciw fabryki.

RKS. Zorza posiada również sekcję tenisową, która w ubiegłym sezonie mało pracowała, jednakże ma ambicję osiągnąć w tym sezonie lepsze rezultaty. W projekcie jest założenie sekcji pływackiej, lekkoatletycznej i ping-pongowej.

Założycielami klubu byli: **ob. Dyr. Radomski Wojciech, Prezes Rady Zakł. ob. Piasecki Mieczysław, wicepr. ob. Haczyk A. oraz ob. Skroński J., Koral A., Kwaskowski P., Haczyk Mirosław, Flarczyk Jan. Kopeć Mieczysław, Stanios Helena, Dąbek Pelagia.**

Największą bolączką jest to, że nie ma świetlicy przy fabryce, która by dała możność korzystania z rozrywek kulturalno-oświatowych.

Zarząd klubu ma jednak nadzieję, że przy poparciu i wobec bardzo przychylnego ustosunkowania się Dyrekcji Państwowego Monopolu Zapałczanego oraz jej Naczelnego Dyrektora, ob. **Stanisława Maciejewskiego,** który jest wielkim miłośnikiem sportu usunięte zostaną w krótkim czasie wszelkie braki, co pozwoli klubowi wejść na drogę wysokiego rozwoju sportowego.

Dwa nowe kluby W Okręgu Kieleckim

W tych dniach zarejestrowane zostały w Kieleckim Okręgowym Związku Piłki Nożnej nowe dwa towarzystwa piłkarskie, a mianowicie **KS Kordian z Bliżyna k. Skarżyska** oraz **KS Przyczółek ze Staszowa.**

KS Kordian z Bliżyna ma już swą tradycję z okresu przedwojennego. Był on dość silnym zespołem stawiającym czoło drużynom „A" — klasowym.

Z wielkim uznaniem należy podkreślić ruchliwość działaczy sportowych z terenu przyczółka mostowego, którzy mimo trudności organizacyjnych i finansowych w jakich znajdują się wszyscy na terenach przyczółka zniszczonego w okresie działań wojennych, przystąpili do pracy nad odbudową sportu. Zakładając klub organizatorzy ochrzcili go oryginalną i poniekąd historyczną nazwą **Przyczółek.**

Po zgłoszeniu Kordiana i Przyczółka ilość zarejestrowanych towarzystw w Kieleckim Okręgowym Związku Piłki Nożnej wzrosła do 24-ch.

Nowi sędziowie

Zorganizowany staraniem Wydziału Sędziowskiego Kieleckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Kielcach kurs sędziów piłki nożnej został zakończony. Egzamin złożyli oraz mianowani zostali sędziami próbnymi następujący kandydaci:

Z Kielc: Jan Charableń, Mieczysław Japowicz, Jerzy Karwowski, Józef Mażnr, Czesław Nawrocki, Antoni Reinholc oraz Mirosław Staniewski.

Ze Skarżyska: Zdzisław Skrobot.

Z Suchedniowa. Jan Karaś.

Z Ostrowca: Bronisław Siemieniuk, Edmund Sudwoj, Żółciński.

Z ramienia Wydziału Sędziowskiego Kiel. OZPN-u Komisję Kwalifikacyjno-Egzaminacyjną stanowili: przewodniczący WS — **Jan Budźko** oraz **Stefan Batorski** i ppor. **Piotr Jędrzejczyk.**

Obecnie Wydział Sędziowski Kiel. OZPN-u liczy ponad 30 czynnych sędziów piłkarskich.

Jerzy Czechowski.

SZACHY

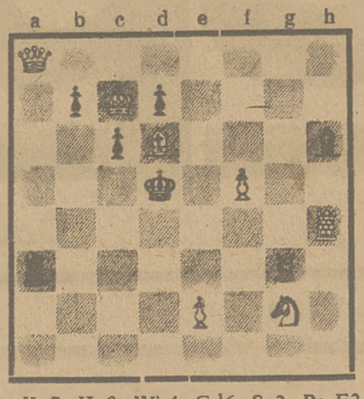
(pod redakcją S. Limbacha)

Zadanie nr 18.

Fr. Cieślak, Pruszków,

(Oryginalne dla „Głosu Narodu")

Czarne: Kd5. Wa3. Wg3. Gh6. P: b7, c6, d7; (7)



Białe: Kc7. Ha8. Wh4. Gd6. Sg2. P: E2, f5; (7)

Białe matują w 3 posunięciu.

W zadaniu 16 (Czarnecki) na polu a7 brak czarnego piona.

Rozwiązania zadań

Nr 11. S. Limbach) **1. Ke1-f1!** Sh2+, 2. Kg2! Kg4: 3. Sf6+, Kf5. 4. Sd4 mat. 2... Sg4, 3. Kg! S—; 4. Sf6 mat.

Uboczne rozw. 1. S: E3, należy dostawić czarnego piona E4. — Zadanie typu „Biały gra".

Nr 12 (Suchodolski) 1. Gf4-c1! Pełne półzwiązanie występujące w 4 wariantach! Sc6 i Hb7 dobrze pomyślane.

Partia Nr 12

grana korespondencyjnie w r. 1943 44.

Obrona słowiańska.

B.) J. Dreszer. (Warszawa)—**Cz.) A. Michałowski,** — (Częstochowa).

1. d4. d5; 2. c4. c6: 3. Sf3. Sf6;; 4 Sc3. d: c4. 5. a4. Gf5: SE5. Sb-d7: 7 S: c4. Hc7; 8. g3, E5; 9. d: E5. S: E5: 10 Gf4.Sf-d7; 11 Gg2. GE6; 12. S: E5. S: E5; 13. O-O. GE7; 14. Hc2, O O, 15. Sd5, G: d5;16. G: d5, Wf d8: 17. Wf-d1. Gf6; 18. Ga2, W: d1+, 19. W: d1. Wd8; 20. W: d8+. H: d8: 21. Hf5. Hd7: 22. H: d7. S: d7; 23. b4.b5; 24. a: b5. c: b5; 25 Gd5. SE5; 26. GE3. GE7; 27. f4. Sc4; 28 G: c4. b: c4; 29 b5. c3! 30. Gc1! f5, 31. Kf2. Gc5+, 32. Kf3. Kf7; 33 E4. KE6; 34. E: f5. Kd5! 35. g4. Kc4, 36. KE4. K: b5. ?7. Kd3. Kb4; 38. Kc2. a5; 39. h4. a4; 40. g5. Gd4, 41. f6. g: fb: 42 f5. f: g5: 43 b: g5, a3; 44. f6, a2: 45 f7. Gg7; 46 Gb2. c: b2.

Białe poddały się.

Trafne rozwiązania zadania **nr 11** nadesłali: **z Częstochowy:** J. Jamróz. M. Sztajner, E. Pełka, Z. Olesiński. A. Szwarczewski, J. Szolc. **z Krakowa** mgr Marian Wróbel, **z Radomska** Janina Wolska, **z Kłobucka** J. Syguda, **z Włoszczowej** Dr. J. Madejczyk.

Nagrody otrzymują drogą losowania: Ob. Janina Wolska z Radomska i dr J. Madejczyk z Włoszczowej.

Nagrody wyślemy pocztą.

Na nasz konkurs zadaniowy otrzymaliśmy prace nast. kompozytorów: Mgr Marian Wróbel (Kraków) (1) R. Swoboda, Czechosłowacja-Praga (2) Dr. E Arłamowski — Bochnia (1) T. Czarnecki — Warszawa (3) J. A Rusek — Komorowice (1) R Pieprzyk — Dziedzice (1) Z. Ogórek — Katowice (1) Stefan Cieślak — Bydgoszcz (3) Fr. Cieślak — Pruszków (2)

Weźmiemy jeszcze pod uwagę zadania, które wpłyną do końca maja b. r. i w drugiej połowie czerwca b. r. podamy wynik naszego konkursu.

Stefan Gajos 9)

Czternasta runda

Powieść bokserska.

— To się rozumiało od samego początku — uprzedziła Betty odpowiedź Tomasza.

— Posiadasz wszelkie warunki, aby zająć miejsce Billi Kinga na tronie bokserskim — ciągnął Dickson — Usuniemy stopniowo twoje niedociągnięcia. W sparringach Robbs, a potem inni partnerzy nauczą cię prawdziwej walki, a ja ze swej strony oddam ci na usługi całą umiejętność i doświadczenie mojego życia. Nie będę wspominał o wymaganej od ciebie pracowitości i ambicji, gdyż wiem, że cech tych zbraknie ci najmniej...

— Za największą ujmę dla siebie uważałbym zawieść pana zaufanie — powiedział Tomasz.

Stary mistrz przerwał mu ruchem ręki.

— To jeszcze nie wszystko — rzekł — Nie uświadomiłem cię dotychczas, kim właściwie jest Billi King. Może ty, Betty, zrobisz to za mnie?

— Powiedziałam już kiedyś Tomaszowi, że obecny mistrz świata to przede wszystkim ogólnie nielubiany pyszałek.

— Właśnie ta jego cecha była przyczyną naszego nieporozumienia — odezwał się Tomasz.

— Następnie, Billi King jest nie tylko mistrzem boksu, ale i intrygi.

— Właśnie, intrygi — wtrącił Dickson — Chodziło mi, Betty, abyś pierwsza wyrzekła to słowo.

Zwrócił się do Tomasza:

— Jeżeli przypuszczałeś przez chwilę, że Billi King dopuści cię łatwo do decydującej walki ze sobą, to myliłeś się grubo. Billi King ma tylu wpływowych przyjaciół w Federacji Bokserskiej, że usieje kolcami twoją drogę do tronu. Oczywiście nie posunie się do terroru rewolwerowego w rodzaju tego, jaki podaje w swojej powieści Carey. Jest za mądry na to. Ale będzie usiłował spiętrzyć przed tobą tyle przeszkód w postaci niekończących się eliminacyj, użyje tylu sztuczek obliczonych na zdemoralizowanie ciebie, że jeśli nie będziemy przygotowani na to, wysiłek twój będzie daremny, jak to już nieraz miało miejsce z wieloma obiecującymi pięściarzami.

— Czuję, że zaprosiłeś mnie tutaj nie bez celu — powiedziała Betty.

— Zgadłaś — przyznał Dickson — Będzie nam potrzebna twoja pomoc w szachowaniu gierek Billi Kinga.

— Rozumiem. Jak tylko mistrz spróbuje lawirować, mam rozpocząć na łamach „Dnia Sportowego" rzucanie okrzyków protestu, prawda?

— Tylko tyle, a właściwie aż tyle.

— Możecie liczyć na mnie. Niech tylko pomyśli o której ze swoich sztuczek, to rozniecę taki tumult w prasie, że raz na zawsze odechce mu się zielonego stolika!

Dickson wstał od biurka.

— Teraz jestem całkowicie pewny twojego powodzenia — rzekł do Tomasza — A więc, skończymy z tym pyszałkiem?

— Skończymy z nim! — odpowiedział twardo Tomasz Chrobot, przyjmując wyciągniętą rękę starego mistrza.

Biała, drobna rączka Betty znalazła się na ich zaciśniętych mocno dłoniach i dopełniła triumwiratu...

Koniec części pierwszej.

CZĘŚĆ DRUGA

Droga do tronu

I.

W dniu walki Chrobot — Bellamy nastrój gorączkowego podniecenia panował w szkole Dicksona.

Raz po raz do pokoju Tomasza wpadali koledzy, dając mu dziesiątki nieocenionych w ich mniemaniu, rad i zaleceń, a od samego rana zjawiała się w mierzonych odstępach godzinnych Marianna Robbs, przynosząc tajemnicze mieszaniny sporządzone z najprzeróżniejszych ingrediencyj, które miały wzbudzić w Tomaszu niezwykłą moc przed dzisiejszym ważnym spotkaniem.

— Skarbie, — mówiła za każdym razem — połknij to, a zdobędziesz taką kondycję, że po piętnastu rundach, jeśli oczywiście nie skończysz przeciwnika wcześniej, poprosisz o piętnaście następnych!

Nie było mowy o sprzeciwieniu się Mariannie Robbs. I choć niektóre mieszaniny wykrzywiały mu twarz, Tomasz spożywał je z bohaterską rezygnacją, tym bardziej, że Pingwin zalecał:

— Łykaj, łykaj to wszystko. Marianna wie najlepiej, czego potrzebuje bokser dla swego żołądka w dniu takiej walki, jaką masz stoczyć dzisiaj. A spotkanie z „Zabijaką z Chicago" jest najważniejszym, zdaje się, momentem twojej kariery.

Pani Robbs przytakiwała:

— Fred Bellamy podda cię takiemu egzaminowi, że jeśli przejdziesz go pomyślnie, w co zresztą ani przez chwilę nie wątpię, będziesz mógł mówić dopiero, iż jesteś klasowym bokserem.

Dzisiejszy przeciwnik Tomasza, Fred Bellamy z Chicago, nie zajmował jednego z czołowych miejsc we wszechwadze i lokata jego w ciągu ostatnich lat wahała się pomiędzy szóstą, a dziesiątą pozycją listy światowej.

Fred Bellamy nie był też bokserem o błyskotliwym repertuarze walki. Wprost przeciwnie, jego repertuar zarówno pod względem strategii, jak i techniki był ograniczony.

Lecz zato Bellamy posiadał tak silny cios i wytrzymałość na ciosy przeciwnika, a przy tym walczył zazwyczaj z taką zawziętością, że zwano go powszechnie „Zabijaką z Chicago".

Imię Freda pamiętało wielu młodych bokserów, którzy roili sny o sławie i tytule mistrza.

Nie jeden z nich, nie umiejąc uchronić się od straszliwych uderzeń „Zabijaki z Chicago" odnosił w walce z nim tak dotkliwe kontuzje, że musiał pożegnać się z ringiem.

Dlatego właśnie w szkole Dicksona panowało tego dnia niezwykłe podniecenie, choć najspokojniejszym człowiekiem był ten, który miał najwięcej powodów do zdenerwowania.

Dzisiejsza próba nie mąciła zupełnie spokoju Tomasza. Posiadał on zdolności utrzymania nerwów na wodzy, ową cechę, jaką potrafią wyrobić w sobie tylko ludzie, którzy znajdowali się w życiu wobec rozlicznych niebezpieczeństw.

Od czasu zajścia z Billi Kingiem minęło już kilkanaście miesięcy.

Tomasz w owym czasie stoczył szereg walk z pomniejszymi pięściarzami. Każda z nich kończyła się jego zwycięstwem, a większość przez druzgocące nokauty w pierwszych rundach.

Pasmo sukcesów Tomasza rosło. Mimo to Billi King, zgodnie z przewidywaniem Dicksona, zamierzał podsunąć swemu pogromcy nowych przeciwników niesklasyfikowanych na liście, aby przeciągnąć jak najdłużej eliminację, a tym samym — najprawdopodobniej — swe panowanie na tronie bokserskim.

d. c. n.

Wyd.: Woj. Urząd Informacji i Propagandy. Sekretariat III Aleja 52, tel. 22-45 i 22-49. Godziny urzędowania: codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: **Stefan Gajos.**